

# Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, niedziela 4 czerwca 1950

## Ruch w obronie pokoju potężną siłą która sparaliżuje ludożercze plany ATOMOWYCH ZBRODNIARZY

W całym kraju odbywają się zebrania poświęcone zagadnieniu walki o pokój

Równoległe z akcją zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim, w całym kraju odbywają się zebrania, pogadanki i odczyty, poświęcone zagadnieniu walki o pokój.

Zalogi zakładów pracy podejmują dodatkowe zobowiązania produkcyjne, które stanowią odpowiedź polskiego społeczeństwa na knowania podżegaczy wojennych.

Liczne zalogi robotników PGR z okazji składania podpisów pod Apelem podjęły zobowiązania dla uczczenia tej akcji. Organizowano również nowe Komitety Odbudowy Stolicy. Pod Apelem złożyło podpisów wielu robotników rolnych, którzy sztukę pisania zdobyli na kursach dla analfabetów, prowadzonych przy świetlicach PGR.

We wszystkich dzielnicach ŁODZI odbędzie się niebawem uroczyste akademie, na których dzielnicowe Komitety Obróńców Pokoju złożą sprawozdania z przebiegu akcji zbierania podpisów.

We wszystkich powiatach i gminach WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO odbyły się uroczyste posiedzenia Rad Narodowych, które przekształciły się w manifestację społeczeństwa na rzecz pokoju. Na terenie województwa odbyło się ponadto 4

tyście wieców poświęconych sprawie pokoju, a świetlice zakładów przemysłowych zorganizowały imprezy artystyczne, ze specjalnymi programami, mobilizującymi do walki o pokój.

Wartość dodatkowych zobowiązań, podjętych przez zakłady przemysłowe podczas wieców pokojowych, sięga już obecnie kilkudziesięciu milionów złotych.

### Obróńcy pokoju wzmagają działalność

#### W FINLANDII

HELSINKI. Obróńcy pokoju w Finlandii osiągnęli wielkie sukcesy w akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. Do dnia 2 czerwca w Finlandii zebrano 100 tys. podpisów. Generalny sekretarz Fińskiego Komitetu Obróńców Pokoju — Tuomineu — w oświadczeniu złożonym prasie demokratycznej podkreślił, że w szeregu miejscowości, w zakładach przemysłowych, instytucjach apel sztokholmski podpisało już 90 proc. pracowników.

#### W BULGARII

SOFIA. W Sofii odbyła się konferencja duchownych okręgu sofijskiego, poświęcona walce o pokój. Konferencja wydała odezwę do wszystkich duchownych i wiernych, wzywającą ich do aktywnego włączenia się do walki o pokój.

#### W LIBANIE

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Bejrutu, że w Libanie zebrano do dnia 1 czerwca 23 tysiące podpisów pod apelem sztokholmskim. M. in. apel podpisali postępowi deputowani

parlamentu libańskiego oraz liczni dziennikarze, adwokaci, wydawcy i uczni.

### 329 proc. normy osiągnęli zbrojarze w Stalowej Woli

Dwa tygodnie, które upłynęły od wejścia w życie nowych norm w budownictwie w pełni potwierdzają słuszność ich wprowadzenia. Z każdym dniem robotnicy wszystkich specjalności budowlanych osiągają coraz to wyższe wyniki.

M. in. zbrojarze z PBZPC w Stalowej Woli tow. WŁADYSŁAW WIECZOREK i STANISŁAW KANIA osiągnęli w dniu 2 bm. po 329 proc. nowej normy. Ich zarobek w tym dniu wyniósł 2.650 zł.

Po skończonej pracy obaj oświadczyli, że uzyskany przez nich wynik nie jest w pełni odzwierciedleniem ich możliwości.

### Wycieczka chłopów polskich zwiedza Ukrainę

MOSKWA. Dnia 31 maja w późnych godzinach wieczornych przybyła z Moskwy do Kijowa w czterech grupach wycieczka chłopów polskich. Na dworcu kijowskim, udekorowanym olbrzymimi transparentami ze słowami powitania w języku polskim gości oczekiwali: minister Rolnictwa USRR Kriwoszejew w otoczeniu swych współpracowników, zastępca kierownika Wydziału Rolnego KC WKP(b) Andryjenko, przewodniczący Ukraińskiego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (UOKS) Kondiuba, zastępca przewodniczącego Kijowskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego Makijenkow, przedstawiciel MSZ USRR Poszewel oraz konsul RP w Kijowie Cieślak i attache Gordon.

Na dworcu obecni byli również studenci polscy, studiujący na wyższych uczelniach Kijowa.

Po zwiedzeniu miasta i zapoznaniu

się z jego zabytkami uczestnicy wycieczki wyjadą do różnych obwodów Ukrainy.

Pozostałe grupy delegacji chłopów polskich, bawiące w Związku Radzieckim przybyły bezpośrednio z Moskwy do Charkowa i Odessy.

### ZE SPORTU

#### Skład Polski na mecz z Węgrami

W niedzielę, 4. 6. bm. o godz. 18 odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego 13-te z kolei międzypaństwowe spotkanie piłkarskie Polska — Węgry.

Ostateczne składy drużyn przedstawiają się następująco:

POLSKA: Borucz, Gędek, Barwiński, Suszczyk, Parpan, Włeczorek, Ba-

ran, Cieślak, Bożek, Graez, Mordarski.

WĘGRY: Grosits, Rakoczy, Lantos, Bozsek, Borzsek, Jozsa, Sandor, Roests, Sallaghyi I, Puskas, Babolcsar.

Wody prowadzić będzie sędzia rumuński Alexandriu. Na linach bocznych sędziują: Michalik z Krakowa i Przybysz z Bydgoszczy.

### Dzięki władzy ludowej udostępniona została mi możność nauki i dobrej pracy

List St. Dardy wychowanka SPP  
do ministra Górnictwa tow. R. Nieszporka

WARSZAWA Minister Górnictwa tow. Ryszard Nieszporek otrzymał od Stanisława Dardy jednego z robotników przemysłu węglowego, wychowanka Szkoły Przeposobienia Przemysłowego list, treści następującej:

#### OBYWATELU MINISTRZE

Od dłuższego czasu chodziła za mną myśl napisania do Was listu Obywatelu Ministrze — aż wreszcie się zdecydowałem. Chciałbym się z Wami podzielić wiadomością o moim życiu i pracy. Mam obecnie lat 20. Pochodzę ze wsi Szopowe, powiat Zamość. Ponieważ w domu były ciężkie warunki i rodzice nie byli w stanie nas wyżywić (było nas sześcioro dzieci) moje dwie siostry i ja poszliśmy do pracy u wiejskich bogaczy. Miałem wówczas lat dziesięć. Tak pracowałem za marne grosze przez lat siedem. Za cały okres pracy otrzymałem takie wynagrodzenie, że nie mogłem nic sobie kupić z odzienia.

Aż wreszcie w roku 1947 przypadkowo dowiedziałem się o Szkole Przeposobienia Przemysłowego. Na wsiami zostały porożepiane afisze werbunkowe. Widziałem zgłaszających się kolegów do pracy w przemyśle. Nie wiedziałem co ze sobą zrobić, czy zapisać się czy nie. Koledzy mnie przekonali i krzyknęli na mnie: „co będziesz całe życie służył u bogaczy, chodź z nami a nie zginesz, będziemy się razem trzymać“.

Obywatelu Ministrze — dnia 4 listopada 1947 r. wyjechałem ze wsi, jak widzę, teraz to był wielki dzień w moim życiu. Przyjechałem na Śląsk i zostałem skierowany do Szkoły Przeposobienia Przemysłowego Nr 27 w Mikulczycach. W szkole tej dostałem wyżywienie, mundur, buty i bieliznę, wszystko bezpłatnie. Uczyłem się przez 11 miesięcy fachu górniczego oraz pobierałem naukę ogólną. W szkole byłem otoczony troskliwą opieką ze strony przemysłu węglowego.

Po ukończeniu nauki skierowany zostałem do pracy w kop. „Walenty-Wawel“ w Rudzie Śląskiej jako absolwent SPP. Obecnie pracuję na poziomie 507 m. w oddziale 11 w charakterze ładowacza na filarze. Do współzawodnictwa przystąpiłem w sierpniu 1949 r. W kwietniu br. wykonałem 150 proc. a w maju za 20

dni uzyskałem 135 proc. normy. Przebiegiem od STYCZNIA ZARABIAM OKOŁO 35.000 ZŁ W KWIECNIU ZAROBILEM 44.000 ZŁ, i ponieważ staram się dobrze gospodarować zarobkiem kupiłem sobie ubranie i inne odzienie.

Za pełne utrzymanie w internacie SPP Nr 1 przy kop. „Walenty-Wawel“ płacę 7.500 zł. Część pieniędzy posyłam moim rodzicom, którzy mieszkają na wsi. Chciałem jeszcze napisać, że w internacie jestem otoczony troskliwą opieką. Mam w świetlicy biblioteczkę, radio, gazety i gry towarzyskie. Nie tylko ja jestem w stanie pomagać swoim rodzicom. Jest nas wiele tysięcy uczniwie i sumiennie pracujących.

Obywatelu Ministrze. Jako członek ZMP staram się pracować jak najlepiej, aby spłacić dług wdzięczności wobec Polski Ludowej. Dzięki władzy ludowej udostępniona została mi możliwość nauki i dobrej pracy, mam zamiar uczyć się jeszcze dalej aby w górnictwie uzyskać awans społeczny. List ten piszę aby podziękować Wam jako przedstawicielowi Rządu Ludowego za opiekę nad mną i chciałybym aby i inni chłopcy ze wsi dowiedzieli się, że w górnictwie człowiek otoczony jest troskliwą opieką, ma możliwość godziwego zarobku, nauzenia się zawodu i udzielenia pomocy swoim rodzicom.

(—) DARDA STANISŁAW

internat absolwentów SPP Nr 1  
Ruda Śląska, ul. Kościuszki

Minister Nieszporek odpowiedział następującym listem:

#### OBYWATELU

Wasz list jest świadectwem głębokiej przemiany, jaka dokonała się w psychice młodzieży wiejskiej. Jesteście przedstawicielem tych młodych chłopów, synów chłopskich, którzy rok rocznie przychodzą do pracy w mieście powiększając szeregi klasy robotniczej.

Przed wojną — wskutek bezrobocia wynikłego z ustroju kapitalistycznego, droga do miasta dla młodzieży wiejskiej była zamknięta. Dziś dzięki władzy ludowej młodzież wiejska może masowo iść do miasta, do kopalni, fabryk i hut, gdzie czeka ją praca, kulturalny odpoczynek i niezły zarobek. W kopalniach węgla pracuje już tysiące młodych górników którzy wyszli tak jak wy ze Szkół Przeposobienia Przemysłowego, którzy pokochali stan górnicy i za nic odejść by nie odeszli.

W Waszej osobie serdecznie pozdrawiam wszystkich młodych robotników, którzy wyszli ze Szkół Przeposobienia Przemysłowego. Życzę Wam i Waszym towarzyszom dalszych sukcesów w pracy.

(—) R. NIESZPOREK

### Telegram Józefa Stalina do Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej

MOSKWA. Dzienniki moskiewskie publikują następujący telegram Józefa Stalina do Centralnej Rady Związku Wolnej Młodzieży Niemiec:

„Dziękuję za pozdrowienia od młodych niemieckich budowniczych o pokój — uczestników ogólnie - niemieckiego zlotu młodzieży.

Życzę młodzieży niemieckiej — aktywnemu budowniczemu jednolitych, demokratycznych i miłujących pokój Niemiec nowych sukcesów w tej wielkiej sprawie“.

(—) JÓZEF STALIN.

### Międzynarodowy Dzień Dziecka — świętem radości dzieci Polski Ludowej

Radośnie obchodzi swe święto młodzież i dziatwa Polski Ludowej. Budynki i sale szkolne młodzież udekorowała flagami, licznymi transparentami i hasłami głoszącymi, iż walka o pokój jest walką o zapewnienie szczęśliwej przyszłości młodego pokolenia. W miastach i wsiach odbywały się imprezy okolicznościowe. Uruchamia się nowe placówki i instytucje opieki nad matką i dzieckiem.

We wszystkich szkołach WOJ. ŚLĄSKIEGO młodzież czyni intensywne przygotowania do konkursów rysunków na temat walki o pokój, które odbędą się 4 bm. Masowo również przygotowuje młodzież listy do dzieci radzieckich i dzieci krajów demokracji ludowej oraz dary tzw. „paczki przyjaźni“, dla dzieci w krajach kapitalistycznych i kolonialnych.

Czynny udział w obchodzie Mię-

dzynarodowego Dnia Dziecka w ŁODZI i w województwie bierze Liga Kobiet. Członkinie LK wygłosiły w większych zakładach pracy pogadan-

ki zaznajamiające szeroki ogół kobiet z dorobkiem Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej na polu wychowania nowego człowieka. W wielu fabrykach zebrania przekształciły się w manifestacje kobiet na rzecz trwałego pokoju.

W rekordowym czasie — w ciągu dwóch miesięcy — robotnicy poznańskich przedsiębiorstw budowlanych wybudowali i oddali do użytku pierwszy w kraju wzorowy „Dom Dziecka“ Miejskiego Handlu Detalicznego. Dom jest przykładem harmonijnej współpracy robotnika, technika i artysty-plastyka. Ściany „Domu“ ozdobione są freskami ilustrującymi bajki dla dzieci.

W bież. roku powstanie w kraju 15 nowych „Domów Dziecka“. W nowo-wzartym Domu Dziecka znajduje się wszystko, co dziecku od pierwszych dni życia, aż do wieku 10 lat, może być potrzebne.

Szczególne zainteresowanie dzieci wywołuje „Raik dziecięcy“ pomyślany jako solarium. Na czas czynienia zakupów matki pozostawiają swoje pociechy w „raiku“, gdzie dzieci korzystają z zabawek, huśtawek, zesłigów itp. pod opieką fachowych wychowawczyń. Uzupełniają „raik“ akwarium z egzotycznymi rybkami itp.

### Okręgowy zjazd TPP-R

Dzisiaj, o godz. 10-tej w sali Okręgowej Rady Związków Zawodowych w Rzeszowie, odbędzie się 5-ty Okręgowy Zjazd Statutowy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, który ma na celu podsumowanie dotychczasowej pracy, ustalenie programu działalności na rok 1950 i wybór nowych władz Okręgu.

Na zakończenie Zjazdu wystąpią z bogatym programem artystycznym zespoły terenowe.

# SZKOŁĄ SIĘ NOWE KADRY DLA PRZEMYSŁU

## W Gliwicach powstaje wielki ośrodek spawalniczy

„Podstawą naszej polityki kadrowej jest poczynienie wszelkich wysiłków w kierunku jak najszybszego stworzenia nowej Indonezyjskiej Intelektualnej przy jednoczesnym najpełniejszym wykorzystaniu starych kadr technicznych”. (Z referatu Przewodniczącego KC PZPR towarzysza BOLESŁAWA BIERUTA na IV Plenum KC PZPR).

W myśl tych wytycznych odbyła się w Katowicach konferencja dyrektorów szkół zawodowych i dyrektorów wydziałów szkoleniowych, przemysłu hutniczego, chemicznego, budowy maszyn ciężkich, metali nieżelaznych i wyrobów metalowych. Na konferencji omówiono zagadnienia realizacji planu szkoleniowego w celu zapewnienia ciężkiemu przemysłowi wykwalifikowanych kadr robotniczych i technicznych.

W konferencji udział wzięli prezes C. U. S. Z. — J. Zarzycki, przedstawiciel Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego — inż. K. Zawitaj, oraz dyrektor Departamentu Szkolenia Zawodowego M. P. C. — Lubaszko.

W celu dostarczenia ciężkiemu przemysłowi odpowiedniej ilości robotników i techników przewiduje się znaczną rozbudowę szkolnictwa zawodowego, tak zasadniczego I stopnia, szkolącego wykwalifikowanych robotników i innych pracowników, jak i II stopnia, przygotowującego kadry techników i innych pracowników o podobnych kwalifikacjach.

O dynamice rozwoju akcji szkoleniowej w przemyśle ciężkim w okresie planu 6-letniego świadczy m. in. fakt, że liczba absolwentów szkół I stopnia dla hutnictwa wzrosła o 627 procent, zaś dla przemysłu chemicznego — 822 proc. Szczególny nacisk położony zostanie na zwiększenie szkolenia sił kwalifikowanych w stopniu technika. W okresie planu 6-letniego wzrost ten w hutnictwie wyniesie 580 proc., w metalu — 415 proc., w chemii 418 proc.

Zwiększona będzie znacznie liczba kierunków specjalizacyjnych. Przewiduje się stworzenie przy ka-

żdej szkole dobrze wyposażonego warsztatu, zaś w szkołach organizowanych przy zakładach pracy, już od pierwszych tygodni nauki młodzież na ćwiczeniach w warsztatach praktycznie stosować będzie zdobyte w szkole teoretyczne wiadomości.

Poważnym osiągnięciem szkolnictwa zawodowego przemysłu ciężkiego

## Całkowite niepowodzenie amerykańskich „wyborów” w Korei południowej

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Phenianu:

Według dotychczasowych danych, separatystyczne „wybory” do tzw. „Zgromadzenia Narodowego” Korei południowej poniosły fiasko.

Radio seulskie komentując przebieg „wyborów” przyznaje, że procent uczestniczących w głosowaniu był tym razem znacznie niższy niż w „wyborach” w 1948 roku. Ponadto poważna liczba wyborców, którzy pod terrorem ogłosili się do urn oddała swe głosy nie na tych kandydatów, których zalecał Waszyngton. M. in. przypadli w „wyborach” kandydaci południowo-koreańskiej partii reakcyjnych — In Czi-en b. „ambasador” seulskiego rządu marionetkowego, Kim Don-von — b. minister finansów tegoż „rządu”.

Seulski korespondent dziennika „New York Times” pisze że „wybory w Korei południowej były wyrazem potępienia policyjnych metod obecnego rządu”.

jest zorganizowanie w Gliwicach wielkiego ośrodka spawalniczego, który pozwoli na przeszkolenie i wyszkolenie w ciągu roku około 1.000 spawaczy elektrycznych.

W toku ożywionej dyskusji, w której zabierali głos dyrektorzy poszczególnych szkół zawodowych i wydziałów szkoleniowych, wiele mówców zwracało uwagę na konieczność podniesienia poziomu ideowo - politycznego nauczycieli szkół zawodowych.

Podkreślano również konieczność rozbudowania i wyposażenia warsztatów szkolnych w nowoczesny sprzęt.

Ważnym zagadnieniem jest także organizowanie na wzór radzieckich szkół stachanowskich, wspólnych wykładów dyskusyjnych z udziałem czołowych przodowników pracy i racjonalizatorów, podczas których przodujący robotnicy zapoznawali młodzież z nowymi metodami i ulepszeniami produkcji. W związku z tym wskazano na możliwości wysuńnięcia nowych uświadomionych kadr nauczycieli szkół zawodowych spośród przodujących robotników i racjonalizatorów.

## Odczyt Ili Erenburga w Warszawie

WARSZAWA. Odczyt ILJI ERENBURGA o światowym ruchu w obronie pokoju, wygłoszony dnia 2 bm. w Warszawie, zgromadził licznych przedstawicieli świata pracy Warszawy, którzy wypełnili do ostatniego miejsca jedną z największych sal stolicy.

Znakomitego pisarza radzieckiego serdecznie powitał w imieniu Polskiego Komitetu Obrońców Pokoju LEON KRUCZKOWSKI. Zebrani owacyjnie oklaskiwali wchodzącego na trybunę ILJĘ ERENBURGA.

Mówca podzielił się z zebranymi swymi wrażeniami z ostatniej podróży po Europie. Zebrani wielokrotnie przerywali bucznymi oklaskami przemówienie, dając wyraz swej jednomyślności i solidarności ze wszystkimi narodami młotującymi pokój i postępek, swej wdzięczności i przyjaźni dla bohaterstwa narodu radzieckiego i wielkiego przyjaciela ludzkości, chorążego obozu pokoju — Generałissimusa Józefa Stalina.

## Najważniejszym zadaniem międzynarodowego ruchu robotniczego — zabezpieczenie trwałego pokoju

Louis Saillant o obradach ŚFZZ w Budapeszcie

MOSKWA. W dzienniku „Trud” ukazał się artykuł, w którym sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych Louis Saillant komentuje ostatnią sesję ŚFZZ w Budapeszcie i stwierdza, że we wszystkich omawianych na tej sesji sprawach powzięto jednomyślnie uchwały.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ — pisze Saillant — uchwalił jednomyślnie rezolucję w sprawie pracy propagandowej Federacji, w sprawie wyników Konferencji Międzynarodowych Zrzeszeń Związków Zawodowych (t. zw. departamentów branżowych), oraz w sprawie usunięcia z organów Federacji faszystowskich agentów, narzuconych jako przywódców jugosłowiańskim związkom zawodowym przez terrorystyczną klikę Tito — Rankowicza.

Wszystkie uchwały sesji — pisze Saillant — podporządkowane są walce o pokój. Komitet Wykonawczy przeprowadził analizę zmian, jakie zaszły w sytuacji międzynarodowej od II Kongresu ŚFZZ w Mediolanie (czerwiec — lipiec 1949 r.). Najważniejsza zmiana, jaka zaszła od tego czasu, to

znaczące wzmocnienie obozu pokoju, demokracji i socjalizmu. Jednocześnie jednak wzrosła aktywność podżegaczy wojennych. Zbrodnicze zakusy imperialistów skierowane są przeciwko Związkowi Radzieckiemu, który stoi na czele obozu obrońców pokoju i demokracji. Skierowane są one także przeciwko Chinom Ludowym, krajom demokracji ludowej i wszystkim miłującym pokój narodom.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ podkreślił z naciskiem, że najważniejszym zadaniem międzynarodowego ruchu robotniczego jest zabezpieczenie trwałego pokoju. Dlatego też wszystkie organizacje związkowe powinny wzmocnić walkę przeciwko wyśięgłowi zbrojnej i walce o zakaz broni atomowej.

Louis Saillant wyraża przekonanie, że wszyscy pracujący odpowiedzą na apel ŚFZZ i będą występować coraz bardziej stanowczo i coraz bardziej energicznie przeciwko zbrodniczym planom podżegaczy wojennych. Udział w zbieraniu podpisów pod Apellem Sztokholmskim — pisze Saillant — przyczyni się do utrwalenia jednolitości wszystkich robotników świata. Przyczyni się on do zjednoczenia postępowych sił również tych organizacji związkowych, które w wyniku zdradzieckiej działalności prawicowych przywódców zostały oderwane od międzynarodowego ruchu robotniczego.

Komitet Wykonawczy ŚFZZ — pisze w zakończeniu Saillant — nakreślił program działania mas pracujących w ich walce o pokój. Nie ma wątpliwości, że międzynarodowa klasa robotnicza zmobilizuje wszystkie swe siły do walki o najwyższy i najsłabszy cel ludzkości — do walki o zachowanie pokoju.

## Masy pracujące Japonii przeciwko kolonizacji przez Amerykanów

MOSKWA. Agencja TASS donosi z Tokio:

Komitet organizacyjny Narodowego Frontu Demokratycznego w Tokio zorganizował 30 maja masowy wiec, w którym wzięło udział ponad 60 tys. osób — robotników, studentów, drobnych kupców itd.

Na wiecu przemawiali przedstawiciele związków zawodowych, młodzież, przedstawiciele partii politycznych oraz wielu organizacji demokratycznych. Na wiecu uchwalono rezolucję, która wyzwała do walki przeciwko kolonizacji i przekształceniu Japo-

ni w amerykańską bazę wojskową, do walki o odbudowę pokojowych gałęzi przemysłu i zawarcie wszechstronnego traktatu pokojowego z Japonią.

Uczestnicy wiecu zobowiązali się również do walki o jedność bojowego frontu klasy robotniczej, przeciwstawienia partii komunistycznej. Uchwalono także apel, wyzywający do zjednoczenia wszystkich patriotów w Narodowym Frontie Demokratycznym.

Wiece wyraził całkowitą solidarność z apelem sztokholmskim.

## Proces zdrajców w Czechosłowacji

PRAGA. W dniu 1 czerwca sąd prełudiował oskarżonego Józefa Nestavala — członka dawnej partii narodowo - socjalistycznej. Nestaval przyznaje się do winy co do większości zarzucanych mu przestępstw, jednakże usiłuje uniknąć bezpośrednich odpowiedzi na pytania i wzmówić sądowi, że nie pamięta wielu wydarzeń, faktów i treści dokumentów, z którymi związana jest jego przestępstwa działalności.

Na początku 1948 roku, po zwycięstwie lutym, Nestaval wraz z Horakovą rozpoczął na rozkaz Zenkla rozmowy z przedstawicielami elementów reakcyjnych w partii ludowej i w partii socjaldemokratycznej w celu skoordynowania działalności wszystkich wrogów Republiki.

Następnie oskarżony opowiada o działalności spisku, którego kierownikami byli on i Horakova, o próbach dywersyjnej działalności w związkach zawodowych.

Według słów oskarżonego, spiskowcy zamierzali przygotować we wszystkich organizacjach masowych grunt dla swej antyludowej działalności, aby w wypadku aktywizacji działalności spiskowców „nie szukać odpowiedzialnych ludzi, lecz mieć ich zawsze w pogotowiu”.

Z dalszych zeznań oskarżonego wynika, że wiedział on, iż Zenkl i Ripka znajdują się na służbie imperialistów zachodnich i w związku z tym zaproponował nielegalnemu komitetowi spiskowców wykorzystanie łączności z nimi dla otrzymania informacji o sytuacji międzynarodowej w oświetleniu imperialistów zachodnich. Wzajemnie spiskowcy posyłałi rozmaitego rodzaju informacje Ripce i Zenklowi. Od t. zw. „Rady Ekonomicznej”, utworzonej w kwietniu 1948 roku, której członkami byli znani działacze reakcyjnego kierownictwa partii narodowo - socjalistycznej w

okręgu praskim, oskarżony otrzymał 8 ważnych dokumentów, zawierających informacje, stanowiące tajemnice państwowe. Informacje te były przeznaczone dla zagranicy.

Na pytanie prokuratora, w jaki sposób tego rodzaju informacje kierowane były za granicę, Nestaval odpowiada:

— Sądze, że przekazywane były za pośrednictwem ambasady francuskiej.

Podajemy poniżej w całości felieton D. ZASŁAWSKIEGO, zamieszczony na łamach „Prawdy” dnia 1 czerwca rb.

Jak donosi prasa angielska, rząd brytyjski wydał instrukcję w sprawie przygotowań do ewakuacji dzieci w wieku od lat pięciu do piętnastu z większych miast. Organizuje się w tym celu specjalne komitety. Przewiduje się rozmieszczenie dzieci w mieszkaniach prywatnych. Organizuje się też obsługa lekarską itp. Cały ten kompleks zarządzeń stanowi rzekomo część składową ogólnego systemu „obrony” kraju.

Instrukcje rządowe w sprawie przygotowań do ewakuacji dzieci są w istocie instrukcjami, dołączającymi zorganizowania fałszywego alarmu. Fakt wydania tych instrukcji świadczy, że podżegaczom wojennym nie udało się dotychczas wytworzyć w Anglii i w innych krajach Europy Zachodniej stanu masowej psychozy wojennej. Propaganda w słowie i w druku nie osiągnęła pożądanego efektu. W trybie nadzwyczajnym rozesłano więc okólniki o planie ewakuacji dzieci, co ma być środkiem zastraszenia ojców, a zwłaszcza matek oraz usprawiedliwienia prowadzonych przez miliardery amerykańskich i rząd laboryzystowski przygotowań do agresywnej wojny.

Jeżeli — jak powiadają — strach ma wielkie oczy, to można byłoby pomyśleć, że oczy kierowników rządu angielskiego urosły do rozmiarów kamieni młynskich i wylaży na wierzch. W rzeczywistości zaś kierownicy państwa, w ogóle nie pokazują oczu ludowi, ponieważ unikają jego wzroku. Bo przecież to nie strach sprawił, że wszędzie tę haniebną i nikczemną grę, że zaczęto grać życiem i zdrowiem angielskich dzieci, najmłodszych i tych w wieku szkolnym. Spekuluje się na strachu w celu wywołania w kraju powszechnej paniki. Jest to najoczywistszy szantaż polityczny.

Na cóż potrzebny był ten prowokacyjny plan ewakuacji dzieci? Nie trudno na to pytanie odpowiedzieć. Angielskie masy pracujące nie chcą wojny. Dlatego też ruch obrońców pokoju cieszy się poparciem również i w Anglii, mimo, że kla-

D. ZASŁAWSKI

## ZBRODNICZA GRA

sy rządzące starają się za wszelką cenę sparaliżować akcję zbierania podpisów pod apelem o uznanie za zbrodniarza wojennego tego rządu, który pierwszy zastosuje broń atomową przeciwko jakimkolwiek krajowi. Aby narzucić wszystkim myśl, jakoby wojna była nieunikniona, rząd zdecydował się użyć dzieci w swej nieczystej grze, okaleczyć ich dusze. Tym samym jednak przyznaje się otwarcie, że propaganda antyrządowa w „zimnej wojnie” spaliła na panewce.

Prowokatorzy bloku anglo-amerykańskiego, usiłują bezskutecznie przekonać narody, że zagraża im napaść ze strony Związku Radzieckiego. Ale narody nie wierzą temu kłamstwu. Najszerze masy ludowe żywią niezłomne przekonanie, że Związek Radziecki stoi na straży pokoju i prowadzi politykę pokoju, że walczy o zakaz broni atomowej, że stale proponuje porozumienie w celu ograniczenia zbrojeń.

Zaufanie, jakim darzą narody pokojową politykę Związku Radzieckiego, to ostry nóż, skierowany w anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych. Bowiem zaufanie narodów do ZSRR przekreśla plany zbrojnej agresji, zmusza do imania się coraz brutalniejszych metod szantażu i zastraszenia.

Czegoż bo nie wymyślono w tym kierunku?

Jakąz historyczną wrzawę podniosły niedawno angielskie gazety kapitalistyczne, gdy do portu angielskiego, z wiedzą i aprobatą angielskiego rządu, zawinęli kilka radzieckich kutrów rybackich. Sprzedajni pismacy zaczęli piszczeć, udając „strach”: mogłoby się wydać, że wyspy brytyjskie zostały nagłe otoczone przez potężne eskadry radzieckie... a potem — przestali... pozostało jedynie wrażenie, że Anglii — to najtęchliwszy naród świata, naród o najsłabszych nerwach. Wrażenie — oczywiście — mylne, już choćby dlatego, że naród angielski nie uległ głupiej panice.

Instrukcja, dotycząca ewakuacji dzieci, dystansuje wszelkie inne plany pod względem podłości i tchórzliwości. Niedawno pewien senator amerykański zaproponował zawczasu ewakuować wszystkich członków kongresu na plantacje kukurydzy. Było to przynajmniej śmieszne. I generalna próba

ucieczki w krzaki napewno nie wyrządziłaby nikomu krzywdy. Ale oderwać dzieci od rodziców, spowodować chaos w życiu całego kraju, znęcać się nad psychiką dziecka, zatruć duszę dziecinnie jałym szowinistycznym majaczeniem — to już nie jest śmieszne. To zbrodnia. A jedynym jej celem jest chęć dogodzenia amerykańskim podżegaczom wojennym, którzy wyrażają niezadowolone z spokoju narodu angielskiego i uważają, że spokój ten świadczy o niedostatecznym przygotowaniu do agresywnej wojny.

Czy przeprowadzając te manewry paniki i szantażu, organizatorzy ewakuacji nie przeliczą się? Czy można ukryć przed robotnikami angielskimi, że się z nich kpi dla dogodzenia imperialistom amerykańskim. Ci imperialiści nie bardzo jednak wierzą, że rząd angielski gotów jest złożyć w ofierze dorosłych Anglików na ołtarzu polityki amerykańskiej w Europie Zachodniej. Panowie Bevin i Attlee nie bardzo się rujną na żołnierzy, choćby z tej przyczyny, że żołnierze ci nie zastępują na szczególne zaufanie. Może więc uda się ugłaskać wymagających sojuszników amerykańskich drogą zorganizowania tej „zabawy” z dziećmi?

W toku drugiej wojny światowej hitlerowcy słowami szczególnie bestialskie metody: pedzili dzieci przed idącymi do ataku żołnierzami. Analogiczną metodę pragną zastosować angielskie koła rządzące w „zimnej wojnie”, wykorzystując dzieci własnego narodu jako materiał dla prowadzenia propagandy antyradzieckiej, aby następnie przestępczość cały naród w mięso armatnie dla imperializmu amerykańskiego.

Zadaniem zwolenników i obrońców pokoju jest: otworzyć oczy narodom, i obrócić ich uwagę na postępowanie się dziećmi w tej okrutnej i brudnej grze.

## Strajki w Indonezji

HAGA. Z Sumatry donoszą, że trwa tam w dalszym ciągu masowy strajk robotników indonezyjskich, do magających się od przedsiębiorstw holenderskich i amerykańskich podwyżki płac. Wybuchł także strajk w kopalniach cyny na wyspie Billiton. Robotnicy domagają się podwyżki płac i poprawy warunków bezpieczeństwa pracy.

# Nierozzerwalna jest przyjaźń narodów ZSRR i Polski

## Okręgowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie

W dniu dzisiejszym odbywa się Okręgowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie. Zjazd dokona podsumowania całorocznej działalności Towarzystwa, wytyczy dalszą linię postępowania i wybierze nowe władze.

Rok czasu dzieli nas od chwili ostatniego okręgowego zjazdu. Okres ten cechowała wzmożona praca Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa nad spopularyzowaniem i pogłębieniem wśród członków celów i zadań Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Wymagało tego rosnące wśród szerokich rzesz społeczeństwa coraz większe zainteresowanie do osiągnięcia Związku Radzieckiego i pogłębiająca się przyjaźń między narodem polskim a radzieckim. Liczba członków Towarzystwa poważnie wzrosła w ostatnim czasie. Obecnie TPPR skupia w swych szeregach przeszło 122 tys. członków. Masowy napływ robotników, chłopów i młodzieży do organizacji Przyjaźni Polsko-Radzieckiej szczególnie w ostatnich okresie ma swoją głęboką wymowę. W Związku Radzieckim widzą szerokie rzesze społeczeństwa, o stoje pokój, przyszłość lepszego jutra.

Przewodzona wściekła nagonka przez imperialistów amerykańskich w Stanach Zjednoczonych i krajach zmarszalizowanych przeciwko wszystkiemu co radzieckie napotyka w społeczeństwie polskim na zdecydowany odpór. Zamierzenia imperialistycznej klikki podżegaczy wojennych wywołania niezgody między narodem polskim a radzieckim, spotykają się z oburzeniem i ostrym protestem społeczeństwa polskiego.

Dażeniem podżegaczy wojennych do wywołania nowej wojny, nowej rzezi milionów ludzi przeciwstawia się potężny front ludzi pragnących poko-

ju. Na czele jego kroczy wielki Związek Radziecki i chorąży pokoju tow. STALIN.

Robotnicy, inteligencja pracująca, ochłopi całymi zespołami tworzą na zakładach pracy i gromadach kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Rozwój organizacyjny Towarzystwa i powszechna dążność społeczeństwa rzeszowskiego do poznania osiągnięć bratniego narodu — Związku Radzieckiego, stawiają poważne zadania tej organizacji do spełnienia. Szczególnie teraz w okresie, kiedy budujemy w kraju zręby socjalizmu, kiedy brak nam doświadczenia w tym budownictwie, pomocą dla robotnika, chłopca będzie zapoznanie go z formami i sposobami pracy w Związku Radzieckim. W początkowej fazie organizowania się na wsiach spółdzielni produkcyjnych, dużym ułatwieniem może służyć poznanie przez naszą ludność wiejską rozwoju i metod pracy radzieckich kół chłopskich.

Do popularyzacji tych zagadnień posłużono się kinami objazdowymi oraz wygłoszono liczne referaty. W naszym Miesiącu Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej działało na terenie woj. rzeszowskiego 20 kłn objazdowych, które obsłużyły 377 punktów. Wygłoszono 1.397 referatów, omawiając w nich zagadnienia gospodarcze oraz rolę Związku Radzieckiego jako przodującej siły obozu pokoju. W zebraniach tych wzięło udział przeszło 70 tysięcy ludności wiejskiej.

Wielkie zdobycze w różnych dziedzinach nauk i życia przodującego kraju socjalizmu — Związku Radzieckiego, wzbudzają ogólne zainteresowanie. Młodzież pragnie czerpać doświadczenia i wzorować się na przodującej młodzieży świata — młodzieży komunistycznej. Robotnicy, inteligencja pracująca, opierając się na zdobyciach ludzi radzieckich, doskonalili i podnosili styl swojej pracy.

To wielkie zainteresowanie znajduje również wyraz w popularności nauki języka rosyjskiego i studiowaniu literatury radzieckiej. — Dziś w województwie naszym mamy 118 kursów, na które uczęszcza przeszło 4 tysiące słuchaczy, z czego poważny procent przypada na kursy prowadzone na wsi. Cyfra ta nie zamyka jednak ilości wszystkich pragnących uczyć się. Chętnych jest bardzo wielu.

Delegaci przybyli z całego województwa rzeszowskiego, z miast i wsi na dzisiejszą konferencję, sprawy to poruszają zapewne jeszcze głębiej i wytyczą formy działalności Towarzystwa w popularyzacji i zamajamianiu społeczeństwa rzeszowskiego z dorobkiem budownictwa socjalistycznego w ZSRR.

Rozhistryzowanej amerykańskiej propagandzie przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej społeczeństwo polskie nie da się zwieść. Dwukrotnie odzyskana wolność dzięki Krajowi Rad i okazana nam szczeremu Państwu Ludowemu wielka pomoc gospodarcza, zyskała sobie wśród całego społeczeństwa polskiego głęboką wdzięczność. Szerokie rzesze pracujących widzą w Związku Radzieckim obrońcę pokoju, wladzą w nim rękami szczęśliwej przyszłości swoim dzieciom.

Dażenie imperialistów amerykańskich podżegaczy wojennych wywołania nowej wojny i wprowadzenia w czyn swoich zbrodniczych planów użycia broni atomowej, spotkało się z szerokim i zdecydowanym odporem wszystkich ludzi miłujących pokój. Żądamy zakazu broni atomowej, żądamy pokoju — głosił apel Światowego Komitetu Obrońców Pokoju. Pod nim złożyło swoje podpisy miliony ludzi.

Poważny wkład w front walki o pokój dało społeczeństwo rzeszowskie. Przeszło 927.705 podpisów zebrały nasze trójki.

I dziś, kiedy odbywa się Okręgowy Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Rzeszowie, zagadnienia te znajdują się na porządku dziennym obrad. Delegaci omawiają formy i metody pracy Towarzystwa, aby w szerszym niż dotychczas zasięgu popularyzować i obrazować osiągnięcia Związku Radzieckiego, pierwszego kraju socjalizmu.

# AGITATORA POKOJU

## Związek Radziecki kroczy na czele obrońców pokoju

Zwycięstwo w ostatniej wojnie z najeźdźcą hitlerowskim odniosły bohaterkie narody Związku Radzieckiego. Kraj socjalizmu oparł się drapieżnej agresji wroga, przepędził go ze swych granic i z krajów Europy Wschodniej, osaczył i dobił go w własnym legowisku.

Związek Radziecki dąży konsekwentnie do zapewnienia trwałego pokoju światowego. Świadczy o tym słowa tow. STALINA, wypowiedziane w listopadzie 1944 roku, a więc jeszcze przed zakończeniem wojny i rozgromieniem potężnej hitlerowskiej maszyny wojennej:

„Zadanie polega nie tylko na tym, aby wygrać wojnę, lecz również na tym, ażeby uniemożliwić wszczęcie nowej agresji i nowej wojny, jeśli nie na zawsze, to w każdym bądź razie na długi okres czasu”.

Związek Radziecki był zawsze zdecydowanym i konsekwentnym orędownikiem polityki pokoju, pokojowej współpracy między narodami bez względu na różnice systemów politycznych i gospodarczych.

Po zwycięstwie wielkiej Rewolucji Październikowej w 1917 roku jednym z pierwszych dekretych władzy radzieckiej był dekret o pokoju.

W 1927 roku tow. STALIN tak stwierdził na XV zjeździe WKP(b): — „Podstawa naszych stosunków z państwami kapitalistycznymi zasadza się na możliwości istnienia dwóch przeciwstawnych systemów. Praktyka dowiodła tego całkowicie”.

W odpowiedzi na otwarte pismo Wallace'a w 1948 roku tow. STALIN tak pisał: „Rząd ZSRR uważa, że mimo różnic systemów gospodarczych i ideologii, współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie nieporozumień między ZSRR i Stanami Zjednoczonymi są nie tylko możliwe, ale bezwarunkowo niezbędne w interesach pokoju powszechnego”.

Mądra, konsekwentna i nieprzejednana polityka pokoju, prowadzona przez Związek Radziecki, stalinowska polityka pokoju, demaskuje i krzyżuje zbrodnicze zamiary wrogów pokoju, stanowiąc źródło natchnienia i przykład dla całej postępowej ludzkości.

Wola obrony trwałego pokoju łączy się nierozdzielnie z budownictwem socjalistycznym, prowadzonym na szeroka skalę w Związku Radzieckim. Rośnie pokojowy przemysł, wzrasta rolnictwo.

W wyniku potężnego rozwoju ekonomiki socjalistycznej dochód narodowy ZSRR wzrósł w cyfrach porównywalnych w 1949 roku o 36 proc. w porównaniu z 1940 r. Odpowiednio wzrosły dochody robotników i pracowników umysłowych o 24 proc., a dochody chłopów o 30 proc.

Produkcja przemysłowa Związku Radzieckiego w roku bieżącym przynosi jeszcze większe osiągnięcia. W porównaniu z pierwszym kwartałem 1949 roku produkcja przemysłowa w pierwszym kwartale 1950 r. wzrosła o 22 proc.

Gdy tymczasem produkcja przemysłowa Stanów Zjednoczonych w pierwszym kwartale 1950 roku w porównaniu z pierwszym kwartałem 1949 r. spadła o 22 proc. Liczba częściowo i całkowicie bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych wynosi 18 mil., a liczba bezrobotnych w świecie kapitalistycznym — około 45 mil.

Związek Radziecki walczy o pokój i ugruntowanie go, a tymczasem imperialiści amerykańscy snują fantastyczne plany panowania nad światem.

My nie chcemy ani kryzysu ani wojny — ale jeśli trzeba będzie wybrać — wybierzemy wojnę — mówią cynicznie amerykańscy kapitaliści.

Stanowisko Związku Radzieckiego w walce o pokój i przetrwanie do pokrzyżowania wojennych planów imperialistów anglo-amerykańskich, dobitnie określił znakomity pisarz radziecki — ILIA ERENBURG: — My ludzie radzieccy jesteśmy pewni żywotności naszych idei i dlatego nie zamierzamy ich popierać ani bombami, ani superbombami. Dowodzimy i będziemy dowodzili tej słuszności innymi sposobami: dowiodą tego nasze miasta, które rosną z roku na rok, nasze urodzaje, nasze książki i wzrost poczucia godności ludzkiej”.

## Nowe prawo harcerstwa polskiego

Na nowej odznace harcerskiej, która ozdobi w dniu 4 czerwca mundurki 700 tysięcy harcerzy z całej Polski, widnieje płomyk nauki, okolony jak i w odznace ZMP-owskiej, kłosem i kołem zębatym. Odznaka ta jest odbiciem nowej treści wychowawczej harcerstwa. Treści, której wyrazem jest nowe, wchodzące dziś w życie prawo harcerskie.

Związek Harcerstwa Polskiego, organizacja dziecięca w Polsce Ludowej, stawia sobie za cel wychowanie najmłodszego pokolenia w duchu poszanowania pracy, miłości i ofiarności dla dobra mas pracujących, dla dobra Ludowej Ojczyzny.

Harcerstwo przedwojenne, którego pozostałości pokutowały jeszcze do niedawna, i w naszym harcerstwie, choćby pod postacią obowiązującego dotychczas prawa, opierało się na wzorach skautingu angielskiego, stworzonego przez burżuażję tego kraju i służącego jej interesom.

Metoda wychowania skautingu Baden Powella, stosowana również i w polskim harcerstwie przedwojennym, zmierzała do odcierania dziecka od życia, do rozwijania zasady wodzów z urodzenia i mas, które podporządkowują się i są posłuszne tym wodzom.

Związek Harcerstwa Polskiego przeciwstawia dziś w nowym prawie reakcyjnemu charakterowi ideologii skautingu swą nową klasową treść socjalistycznego wychowania dzieci.

„Harcerz kocha Polskę Ludową i służy jej całym swym życiem”, — „Harcerz w szeregach postępowej młodzieży świata, walczy o pokój i wolność narodów” — mówią dwa pierwsze punkty nowego prawa harcerskiego. Określają one wyraźnie cel, ku jakiemu dążyć mają dzieci: kochać i służyć Polsce Ludowej, uczyć się z życia najlepszych bojowników rewolucyjnych, najlepszych Polaków ofiarności i męstwa w walce o sprawiedliwość społeczną, wytrwałości i poświęcenia w codziennej pracy dla Polski.

Kochać Polskę Ludową — to jednocześnie zacieśniać przyjaźń z innymi narodami, pomagać walczącym o wolność i socjalizm.

Obowiązek wytrwałej nauki — oto jedna z głównych zasad nowego prawa. Szkoła — to warsztat pracy dziecka. Swe wzory czerpać ono będzie z przykładów ofiarnego twórczego wysiłku przodowników pracy, racjonal-

lizatorów, nowatorów produkcji — budowniczych nowego życia.

Nowe prawo harcerskie rozwija zasady koleżeństwa w pracy zbiorowej, zachęca do pomnażania swą pracą, swą pomysłowością dorobku zespołu. Nowe prawo zachęca do odważnego przyznawania się do swoich błędów i otwartego wskazywania na błędy innych — w ten sposób uczy od najmłodszych lat poznawania prawdy przez słowowanie w codziennym życiu zasad krytyki i samokrytyki.

Nowe prawo przyjmują gorąco rzesze młodzieży harcerskiej. Nowe prawo harcerskie przyjmują również gorąco masy pracujące całej Polski. Nowe prawo harcerskie jest gwarancją, że nasze dzieci wychowują się będą w duchu nowej, socjalistycznej moralności.

G. R.

Ogromnym powodzeniem cieszy się otwarta niedawno w Strzelinie w woj. wrocławskim wystawa poświęcona spółdzielczości produkcyjnej. Wystawa ta — pierwsza tego rodzaju w Polsce, daje jasny i wyraźny obraz osiągnięć 18 spółdzielni produkcyjnych pow. strzebińskiego i nakreśla perspektywy ich rozwoju w planie 6-letnim.

Pod białym gołębim pokoju — symbolem wystawy — plansze i wykresy ilustrują dorobek spółdzielni w pow. Strzelin. Trzykrotny wzrost liczby spółdzielni w ciągu roku, całkowite zagospodarowanie odłogów, wzrost obszaru zasiewów z 26 tys. ha na 44,3 tys. ha, dwukrotny wzrost wydajności z ha, wzrost ilości bydła rogatego w spółdzielniach z 80 do 328 sztuk i bydła, stanowiącego własność członków, z 58 do 203 sztuk, zwiększenie ilości uzyskiwanego mleka z 37 tys. l do prawie 56 tys. l — oto niektóre z podanych cyfr, świadczące najdobitniej o rosnącej się stale wydajności pracy i o wzrastającym dobrobycie członków spółdzielni produkcyjnych pow. strzebińskiego.

Chłopi 18 wsi pow. Strzelin mają więc już na drodze do dobrobytu poważne osiągnięcia, mimo, że na drogę tę wkroczyli niedawno, doprowadziwszy na swych wsiach do zwy-

## Pierwsza w Polsce wystawa poświęcona spółdzielni produkcyjnej

cięskiego końca walkę klasową. Wystawa ilustruje wielkość i znaczenie tego zwycięstwa, ukazując, jak bogacie wiejszy w okresie pierwszych lat powojennych wyzyskiwali chłopów pracujących w pow. Strzelin. Szczególną uwagę zwrócono na przechwytywanie przez bogaczy i spekulantów pomocy państwa w formie kredytów, maszyn rolniczych, nawozów sztucznych, ziarna siewnego itp. — Przejście z gospodarki indywidualnej na zespołową umożliwiła wprowadzenie na wieś wielkich nowoczesnych maszyn rolniczych i na zmechanizowanie większości prac rolnych, co zasadniczo wpływa na proces i wynik produkcji.

Wystawa obrazuje rozwój narzędzi rolniczych — od starożytnej sochy i pługa rzymskiego do nowoczesnych maszyn rolniczych, traktorów, pługów motorowych, kombajnów, opielaczy i siewników wykazując jednocześnie, że ten nowoczesny sprzęt rolniczy wykorzystany może być racjonalnie tylko przy zespołowej gospodarce. Ekspozycja i obrazujące rozwój pracy na roli wykresy są widocznym świadectwem wyższości gospodarki zespołowej nad gospodarką indywidualną.

Obok narzędzi i maszyn umieszczono na wystawie fotografie, których

najlepiej potrafią te maszyny obsługiwać. Są to przeważnie młodzie przodownicy pracy. M. in. Antoni Wołek, który zobowiązał się na traktorze „Lanz” zorać 500 ha i Adam Jabłoński, który na traktorze „Urusus” postanowił zorać 550 ha. Obaj oni znaczną część swych zobowiązań już wykonali.

Na tle dorobku młodych wsi spółdzielczych pokazano wielkie perspektywy ich rozwoju w okresie planu 6-letniego. Obrazują je mapy plastyczne i makiety, przedstawiające stan obecny i przyszły tych wsi, np. wieś Podgaj, zniszczona i chaotycznie zabudowana, zostanie w ciągu najbliższych pięciu lat przebudowana. Na makiecie widzimy piękną wieś, z murowanymi domkami, potężnymi zabudowaniami gospodarczymi spółdzielni, Domem Kultury, szkołą, sklepem spółdzielczym, z ulicami oświetlonymi elektrycznością i pięknie rozplanowanymi polami uprawnymi, pastwiskami i działkami przyzagrodowymi.

Nowe budownictwo prowadzone jest w spółdzielniach pow. strzebińskiego bardzo intensywnie. Spółdzielnie mogą się poszczycić dużymi osiągnięciami w dziedzinie budownictwa. Wykazują to liczne fotografie. Na przykład żłobki w spółdzielni pro-

dukcyjnej w Sarbach i ambulatorium spółdzielni produkcyjnej w Mieszkowicach. Makiety przedstawiają nowe czesne zabudowania gospodarcze, obory i chlewnie, wybudowane przez członków spółdzielni produkcyjnych. W ciągu roku odbudowano 46 domów mieszkalnych, 38 stodoł, 39 obór i stajni oraz 20 innych budynków gospodarczych.

Kobieta, pracująca w spółdzielni ma o wiele więcej wolnego czasu niż kobieta pracująca w gospodarstwie indywidualnym. Ten wolny czas może m. in. użyć na prace artystyczne dla siebie, swych bliskich. Wystawiono barwne stroje ludowe, hafty i robotki wykonane przez członkinie spółdzielni produkcyjnych.

Wystawa spółdzielni produkcyjnych w Strzelinie, dając obraz osiągnięć oraz wskazując wspaniałe perspektywy gospodarki społecznej na wsi, wykazuje w pełni wyższość tej gospodarki nad gospodarką indywidualną.

Wystawa cieszy się niesłabnącym powodzeniem, odwiedzają ją licznie nie tylko chłopcy z okolicznych wsi, lecz przyjeżdżają w celu jej zwiedzenia chłopcy z całego województwa wrocławskiego, a nawet z innych województw.

# USTAWA O ZABEZPIECZENIU SOCJALISTYCZNEJ dyscypliny pracy musi być przestrzegana stale i ściśle

Kilka tygodni, które minęły od dnia wejścia w życie ustawy sejmowej o zabezpieczeniu socjalistycznej dyscypliny pracy, pozwalają na wyciągnięcie szeregu wniosków odnośnie jej stosowania.

Materiał na to dają zarówno wyniki kontroli wykonania ustawy, jak i pierwsze procesy sądowe przeciwko winnym jej przekroczenia.

A więc przede wszystkim stwierdzić należy, że ogół robotników i pracowników przyjął ustawę z wielkim uznaniem i zadowoleniem. Istotnie bowiem dla pracownika świadomie i nieświadomie wypełniającego swoje obowiązki wprowadzenie ustawy nie zmieniło. Natomiast ci pracownicy, te załogi zakładów produkcyjnych i innych warsztatów pracy, których wysiłki w ostatecznym zbiorowym obliczeniu marnowane były w poważnym stopniu przez garstkę bumelantów — obecnie z zadowoleniem patrzą, jak ukroczenie wykroczeń przeciw dyscyplinie pracy wpływa dodatnio na rezultaty wspólnej pracy, na wykonanie planu.

## Wzmocnić akcję uświadamiającą

Szczególnie wyraziście daje się to zauważyć tam, gdzie przy zespołowych pracach nieobecność jednego pracownika opóźnia pracę całego zespołu i odbija się na wysokości zarobków ogółu. Cyfrowe wyniki są łatwe do uchwycenia. Np. zmniejszenie o 50 proc. nieusprawiedliwionych nieobecności w przemyśle węglowym daje dodatkowo około 5.000 ton węgla dziennie.

Dla osiągnięcia pożądanego skutku działania ustawy wielkie znaczenie ma praca propagandowa. Tam gdzie obok właściwej kontroli wykonania ustawy ze strony kierownictwa zakładu organizacje partyjne i rady zakładowe przeprowadziły odpowiednią akcję propagandową, wyjaśniającą znaczenie ustawy — rezultaty okazały się imponujące, wykroczenia przeciw ustawie spadły do nikłych procentów.

Tak było np. — jak donosi „Trybuna Ludu” — w „Pafawagu”, gdzie właściwie zorientowani przez kierownictwo rady zakładowej i mężowie

zaufania odbyli zebrania swoich grup objaśniając znaczenie ustawy. Tak było w „Stomilu”, gdzie sumienna kontrola i analiza kontroli przy współudziale rady zakładowej i organizacji partyjnej doprowadziła do zlikwidowania całkowitego spóźnienia się, zaś odsetek nieusprawiedliwionych nieobecności spadł do 0,5.

Ogromne znaczenie dla wyników stosowania ustawy ma równomierność jej stosowania we wszystkich zakładach pracy. Zrozumieli to pracownicy, zrozumieli odpowiedzialni za wykonanie ustawy kierownicy. Jednakże — niestety — zanotować można szereg wyjątków. Niektórzy kierownicy uznali, że samo wydanie ustawy „nastraszy” dostatecznie robotników — i chcąc uchodzić za „dobrych” — nie zastosowali kontroli jej wykonania, nie podjęli kroków wobec winnych wykroczeń. Świadczą o tym pierwsze procesy kierowników zakładów. W kilku wypadkach kierownicy sami dopuścili się wykroczeń, uważając np. podpisywanie się na wspólnej liście obec-

## Zagadnienie usprawnienia komunikacji

W wielu większych ośrodkach przemysłowych rygorystyczne przestrzeganie dyscypliny pracy postawiło na porządku dnia z całą jasnością zagadnienie usprawnienia komunikacji zarówno miejskiej, jak i podmiejskiej, kolejowej. Wynika stąd, że dotychczas stosowano metodę przy mykaniu oczu na spóźnienia pracowników dojeżdżających. W wielu większych miastach ludności, w większych skupiskach stwierdzono, że po wprowadzeniu w życie ustawy zmniejszył się ruch w przedsiębiorstwach usługowych i handlowych w godzinach pracy robotników i pracowników.

Wszystkie te obserwacje pozwala-

ności za „uchybienie godności” lub też określając kontrolę, jako „zbyt ciężką biurokrację”.

Oczywiście jest to zdecydowanie niesocjalistyczne ustosunkowanie się do pracy, pociągnięto ono za sobą ukaranie kilku winnych niewykonania wynikającego z ustawy obowiązku kontroli.

Tęgo rodzaju postępowanie wcale nie świadczy o życzliwym stosunku do pracowników, jak to sobie wyobrażają niektórzy kierownicy. Świadczy, wręcz przeciwnie, o niesocjalistycznym, pańskim ustosunkowaniu się do pracowników, których rezultaty pracy postępowanie takie pomniejsza, na rażą na szwank, wyjąc je na łup lenistwa bumelantów.

I tutaj, tak samo jak w dziedzinie przeprowadzenia akcji uświadamiającej, wielkie zadanie spoczywa na zakładowych organizacjach partyjnych i związkowych. Na organizacji partyjnej ciąży obowiązek uświadamiania nie tylko pracowników, ale także i kierownictwa zakładu, tam gdzie tego wymaga potrzeba. Nie wystarczy tu jednak samo stwierdzenie — jak się to zdarza — że „kierownictwo nie przejawia zainteresowania” wykonaniem ustawy. Stwierdzeniu takiemu musi towarzyszyć konkretna działalność organizacji partyjnej czy związkowej.

Ją stwierdzić, że polski świat pracy w masie swej rozumiał istotne znaczenie ustawy. Aby rezultat jej stosowania był pełny, aby przyniósł masom pracującym i gospodarce narodowej pełny pożytek, USTAWA MUSI BYĆ PRZESTRZEGANA WSZĘDZIE, STAŁE I ŚCIŚLE. Tylko wtedy uwielokrotnią się cyfrowe wskaźniki korzyści, jakie przyniosło zlikwidowanie lenistwa, lenistwa, niewłaściwego, niesocjalistycznego stosunku do pracy. Tylko wtedy w pełni wykorzystane będą wysiłki tych pracowników, którzy swoją przykładną, pilną pracą tworzą zrzęby Socjalistycznej Polski.

J. DĄBROWSKI

## Zwycięska drużyna parowozowa



Maszynista tow. E. TERESZKIEWICZ i palacz A. KOŁODZIEJ — zwycięska drużyna parowozowa, przodownicy pracy wykonujący indywidualnie 160 proc. normy.

Socjalistyczną dyscypliną pracy i przekraczaniem obowiązujących norm przyczyniają się do szybkiego biegu pociągów, a tym samym dają swój skromny wkład w obronę pokoju światowego. Przystąpili do zespołowego i długofalowego współzawodnictwa, przejechała na parowozie 80.000 km. bez defektów i napraw okresowych.

## O mechanizację transportu wewnętrznego Na marginesie obrad Rady Głównej Naczelnej Organizacji Technicznej

Jednym z podstawowych zagadnień mechanizacji pracy jest zagadnienie mechanizacji i automatyzacji transportu wewnętrznego oraz załadunku i wyładunku w zakładach pracy — tak istotnego problemu w produkcji. Ilość roboczo-godzin zużytych w zakładach na załadunek i wyładunek surowców, półfabrykatów i wyrobów gotowych w stosunku do ogólnej ilości roboczo-godzin przepracowanych w poszczególnych zakładach jest olbrzymia. Tak np. w naszym przemyśle węglowym przeciętnie 21 proc. pracowników załóg poszczególnych kopalń zatrudnionych jest przy transporcie dołowym, podczas gdy przy urboku pracuje zaledwie 26 % załogi. W zakładach przem. metalow. często 25 do 33 proc. załogi pracuje przy transporcie. W budownictwie, transport obsługuje jeszcze więcej rąk roboczych. Na budowach niewyposa-

zonych w sprzęt mechaniczny — a takie przecież u nas jeszcze istnieją — do 75 proc. załogi zajmuje się transportem.

Powysze cyfry świadczą dobitnie o wadze zagadnienia z punktu widzenia zatrudnienia sił roboczych, nie wyczerpują jednak znaczenia modernizacji transportu wewnętrznego. Modernizacja tego transportu niesie z sobą wielkie możliwości usprawnienia samej produkcji.

Skrupulatne statystyki mówią, że produkt wyrobiany w naszych fabrykach jest na maszynach średnio załadunkowo 33 proc. czasu trwania całego procesu produkcyjnego — 67 proc. czasu pochłania transport i zbędne magazynowanie podczas produkcji. Czego to dowodzi? Dowodzi, że usprawnienie transportu wewnętrznego to skrócenie cyklu produkcyjnego, to pełniejsze wykorzystanie maszyn i urządzeń przemysłowych, to jednym słowem ZWIĘKSZENIE MOŻLIWOŚCI PRODUKCYJNYCH.

Transport wewnętrzny, jak powiedzieliśmy, pochłania ogromną ilość pracy ludzkiej. Mechanizacja i automatyzacja tego transportu to zwolnienie wielkiej liczby rąk roboczych — tak potrzebnych w bezpośredniej produkcji, budownictwie inwestycyjnym i mieszkaniowym i innych działach gospodarki narodowej.

Mechanizacja i automatyzacja transportu, jako część składowa mechanizacji pracy, ma jeszcze jedno doniosłe znaczenie:

uwalniania człowieka od ciężkiej pracy fizycznej, czyni zeń kierownika maszyny, zaciera różnicę między pracą fizyczną i umysłową, służy więc przebudowie społecznej, służy budowie socjalizmu.

Najłatwiej jest organizować nowoczesny transport wewnątrz-fabryczny w nowowytwarzanych zakładach. Daleko trudniej w zakładach starych, w których przed modernizacją urządzeń transportu wewnętrznego piętrzą się przeszkody pozostawione w spadku przez gospodarkę kapitalistyczną, a wynikające z chaotycznej i bezplanowej rozbudowy. W tych to zakładach, w pracy nad modernizacją transportu szczególnie wielką rolę odegrać muszą przodujący robotnicy znający najlepiej własny teren.

Rosnące zastępy racjonalizatorów i wynalazców, rosnące zainteresowanie mas pracujących postępem techniki i wzrostem wydajności pracy, zdecydowały o powodzeniu na tym ważnym odcinku walki o postęp techniczny.

POSTĘP ZAŚ TECHNICZNY — JAK POWIEDZIAŁ NA ZEBRANIU RADY GŁÓWNEJ NACZELNEJ ORGANIZACJI TECHNICZNEJ, TOW. SZYR — STANOWI DZIŚ M. IN. O SILE OBRONNEJ I ZWYCIĘSTWIE OBOZU POKOJU”.

K. W.

# POD KRAKOWEM ROŚNIE NOWA HUTA

Tam, gdzie ma stanąć sama huta, trwają obecnie intensywne prace przygotowawcze. Brygady robotnicze wznoszą baraki, urządzają plac budowy. Dziesiątki samochodów nie przerywają dowożą potrzebne materiały.

Plac budowy jest już niemal urządzony. Organizację placu oparto na najnowocześniejszych wzorach radzieckich, stosowanych przy budowie tego rodzaju wielkich obiektów.

Urządzono więc specjalny plac dla wytwórni kruszywa, oddzielny dla wytwórni zapraw i betonów. Stąd centralnie, każdy z odcinków pracy będzie zaopatrywany mechanicznie w potrzebne materiały.

Tymczasem większość robót koncentruje się przy budowie właściwego zaplecza huty. Tysiące robotników i junaków SP pracuje przy budowie linii kolejowych, dróg oraz przy budowie miasta.

Główna magistrala kolejowa jest już na ukończeniu. Wybudowano kilka kilometrów nasypów, kilkanaście przepustów, wiaduktów i mostów. Przy samych tylko robotach ziemnych od początku br. wywieziono ponad 40 tys. wagonów kolejowych ziemi.

## Miniaturowe miasteczko

Cała niemal załoga robocza terenu budowy zamieszkuje w pobliżu. Dziesiątki jasnych, widnych baraków tworzą miniaturowe miasteczko, wyposażone we wszelkie niezbędne urządzenia. Olbrzymi barak o kubaturze około 2 tys. m sześć. spełnia rolę domu społecznego. Mieści się tu również wspólna jadalnia, ambulatorium, biblioteka i świetlica.

Po pracy robotnicy znajdują tu odpocznik i kulturalną rozrywkę. W specjalnych pokojach odbywają się kursy języka rosyjskiego. Prowadzone są również dla nieumiejących czytać i pisać kursy początkowego nauczania. Każdy z robotników otrzymuje gazety i książki, omawiające interesujące go zagadnienia.

Pod Krakowem powstaje olbrzymia, nowa huta i nowe 100-ty-sięczne miasto robotnicze. Na rozległym terenie wznosi się pierwsze dzielnice przyszłego miasta, buduje się drogi i linie kolejowe. Przy wydatnej pomocy Związku Radzieckiego realizowana jest największa inwestycja planu 6-letniego.

Prace są w dużym stopniu zmechanizowane. Obok olbrzymich koparek produkcji radzieckiej, pracują wielkie spychacze „Stalince” przy wyrównywaniu terenów. Długie pociągi bezustannie wywożą ziemię. Nowoczesne auta - wywrotki, również produkcji radzieckiej — zwożą żwir i kruszywo. Bez przerwy obracają się wielkie bębny betoniarek. Roboty posuwają się w szybkim tempie naprzód. Już 1 lipca br. pierwszy pociąg przejeżdża nową trasę dowożąc na teren budowy huty pierwsze transporty sprzętu i materiału.

Równolegle posuwają się prace przy budowie innych urządzeń. Również i tu roboty są niemal całkowicie zmechanizowane. Ziemię z wykopów ładują na samochody potężne 15-metrowej długości — radzieckie transportery. Na wszystkich odcinkach roboty są poważnie zaawansowane.

tylko wystarczy mi to na utrzymanie, lecz mogę pomóc rodzicom. Po pracy mam jeszcze czas na dokształcanie się. Chodzę na kursy, prowadzone u nas na budowie przez Związek Młodzieży Polskiej i Ligę Kobiet. W najbliższym czasie kierownictwo budowy wysła mnie na kurs obsługi sprzętu mechanicznego. Wtedy będę mogła jeszcze więcej zarobić.

Dla Heleny Senderek i tysięcy innych budowniczych — robotników Nowej Huty, wznosi się olbrzymie nowoczesne miasto. Będą oni mieszkali w jasnych, słonecznych domach, wyposażonych we wszelkie urządzenia.

## Powstaje nowe miasto

Pierwsze osiedle nowego miasta — jest już niemal całkowicie gotowe. W kilku blokach tylnokawonanych blokach mieszkają pierwsi lokatorzy. Budowa dalszych osiedli jest w pełnym toku. Jeszcze w bieżącym roku oddanych zostanie do użytku robotników i pracowników Nowej Huty ponad 5 tys. izb.

Równocześnie realizowana będzie budowa urządzeń socjalnych i usługowych. Każde z osiedli — dzielnic przyszłego miasta, otrzyma szkołę, przedszkole, kłóbkę, Dom Kultury, własne kino, pralnię, sklepy itp.

Każda z dzielnic posiadać będzie własną kółkownię, a oprócz tego energia cieplna dostarczana będzie z hu-

ty. W wodę zaopatrzą miasto specjalnie budowane nowoczesne filtry.

Budowa miasta prowadzona jest wyłącznie nowymi racjonalnymi metodami pracy. Stosowany jest system potokowy, jak również system trójkowy i dwójkowy. Prace w dużym stopniu są zmechanizowane.

Przeciętna wydajność robotników wynosi 110 do 120 proc. nowych norm. W bieżącym roku w pierwszym z osiedli wykonane zostaną chodniki i jezdnie oraz urządzone zielone.

## Symbol braterskiej współpracy

Cały olbrzymi teren Nowej Huty tętni wyjątkową pracą. Praca tysięcy ludzi i setek maszyn zmienia nienajmniej z każdym dniem krajobraz podkrakowskiej wsi. Codziennie zwiększa się załoga budowy, codziennie przybawają nowe maszyny, które dostarczają nam wielki nasz sojusznik i przyjaciel — Związek Radziecki.

Dzięki tej właśnie pomocy ZSRR — dostarczeniu dokumentacji technicznej, najnowocześniejszych urządzeń, maszyn i sprzętu oraz współpracy wybitnych fachowców radzieckich, — jesteśmy w stanie realizować gigantyczne dzieło budowy huty i nowego miasta.

Nowa Huta rośnie. Rośnie wielkie dzieło ludu polskiego, wzrasta wkład polskiej klasy robotniczej w ogólnowarstwowe dzieło pokoju. Nowa Huta bowiem — to nowe traktory, nowe domy mieszkalne dla ludzi pracy, nowe wagony kolejowe, nowe warsztaty pracy dla tysięcy ludzi.

Nowa Huta, to trwały i widomy symbol braterskiej przyjaźni i pokojowej woiźny zacieśniającej się współpracy narodu polskiego i narodów radzieckich.

### Dębica zbiera fundusze na wczasy letnie dla dzieci

Powiatowa Komisja dla wczasów letnich dla dzieci od dłuższego już czasu prowadzi szeroką akcję we wszystkich miejscowościach powiatu dębickiego. W związku z Tygodniem Kolonijnym przeprowadzono wspólnie z inspektorem szkolnym w Dębicy akcję propagandową w celu zdobycia jak największych funduszy na rzecz kolonii dziecięcych.

W ramach Tygodnia, rozprowadzono w powiecie nalepki na ogólną sumę 570 tys. zł, a w drugiej połowie maja br. zorganizowano zbiórki uliczne we wszystkich miastach powiatu.

Spółcześnie zbierano na ten cel w dwóch dniach 38.148 zł. Ponadto z festynu urządzanego przez Powiatową Komisję Wczasów w Dębicy, uzyskano czystego dochodu — 59.670 zł.

### Czyn melioracyjny chłopów powiatu krośnieńskiego

Wezwanie gromady Kosoduby pow. krośnieńskiego, znalazło żywy odzew u chłopów w powiecie krośnieńskim.

Wezwanie to podjęli chłopcy z Bóbrki, którzy wykonują już oczyszczanie rowów na terenie swojej gromady.

Podobne czyny podjęła gromada Dingie, mimo trudności w pracach z braku faszyny do ocynienia zmocnień melioracyjnych na terenie.

Gromada Łęzany w pracach melioracyjnych przoduje, przez danie 300 dniówek wartości 300 tys. zł, przy pracach melioracyjnych.

ADAM SOCHA  
koresp. N. Rz.

### Nowy sklep „Spółnoty Pracy” w Mielcu

W ostatnich dniach w Mielcu otwarto nową placówkę „Spółnoty Pracy” sklep galanteryjno-skończany.

Można w nim nabyć konfekcję męską i damską — jak gotowe ubrania, suknie, buciki, torebki i portfele.

Nowopowstały sklep cieszy się liczną frekwencją tymbarziej, że towarów tych brak było na rynku mieleckim, co dawało dotąd możność spekulowania kupcom prywatnym i oszukiwanie ludzi pracy.

JADWIGA KRYNICKA  
Koresp. N. Rz.

### Kronika rzeszowska

#### Zbierając odpadki przyczynimy się do odbudowy Warszawy i Jasła

Na terenie naszego miasta wyznaczono w miesiącu czerwcu „Miesiąc Społecznej Zbiórki Odpadków”. Dzięki tej zbiórce wiele gałęzi przemysłu zostanie zaopatrzonej w niezbędny surowiec, a wysprzątane zakątki naszych mieszkań i podwórza przyczynią się do podniesienia stanu zdrowotnego i porządku.

Następnie niezmiernie ważnym jest że dochód z tej akcji przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy i Jasła.

Spółcześnie zbiórka odpadków dotyczy przede wszystkim złomu metali żelaznych i innych, kości, ścinków krawieckich i zużytej w części odzieży, starych gazet i innej makulatury, butelek, naczyń szklanych, przepalonych żarówek itp.

Dla należytego przeprowadzenia masowej akcji, która obejmie wszystkie domy w Rzeszowie, miasto zostało podzielone na rejony i punkty zbiorcze, do których w podany przez nas terminie należy dostarczać odpadki, o czym będziemy informowali w miarę przebiegu akcji. W dniach od 5 do 7 czerwca zbiórka odpadków odbędzie się ulic: Jagiellońskiej, Fircowskiego, Unii Lubelskiej, Kraszewskiego, Reformackiej, Langiewicza, Hofmanowej i Zygmuntońskiej.

Dla wyżej wymienionych ulic wyznaczono punkty zbiorcze znajdujące się w podwórzach przy ul. Jagiellońskiej 8a, 1, 10, 14, 35, i 20 — przy ul. Zygmuntońskiej 13 i 3, — przy Fircowskiego 4, Unii Lubelskiej 5, — Kraszewskiego 5, — Langiewicza 2, 17, — przy Browarnej 2 i 1, — przy Reformackiej 8, i obok Bloku Woj. 9-ego.

# Wczoraj i dziś Sanoka

Najstarsze miasto Podkarpacia — Sanok, przygotowuje się do obchodu 800-lecia swego istnienia. Powstanie jego sięga czasu pierwszych Piastów, rozwój historyczny jako miasta datuje się od roku 1366, tj. od chwili nadania mu prawa magdeburskiego. Przywilejem tym obdarował miasto Kazimierz Wielki, który niejednokrotnie sam gościł w murach Sanoka.

Oprócz Kazimierza Wielkiego w Sanoku przebywał dwukrotnie Władysław Jagiełło, który w czasie drugiej gościnności w Sanoku ślub z trzecią żoną, Elżbietą Granowską - Pilecką. Bawiła tutaj również przez pewien czas królowa Bona, z której osobą łączy się kilka miejscowych legend.

### PIERWSZE LATA PO OKUPACJI

Stare miasto położone malowniczo na wzgórzu, otoczone z dwu stron rzeką Sanem, na przestrzeni wieków różne przechodziło koleje. W ostatnim okresie najbardziej dała się miastu we znaki, kilkuletnia okupacja hitlerowska. Przed swą ucieczką hitlerowcy zniszczyli w Sanoku kilka zakładów przemysłowych, które wielkim nakładem pracy zostały już w większości odbudowane.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości wiele uwagi poświęcono w Sanoku szkolnictwu. Powstałe szkoły średnie ogólnokształcące i zawodowe oraz powszechne szeroko otworzyły swe podwoje dla młodzieży robotniczej i chłopskiej, która przed wojną nie miała tak dogodnych możliwości zdobywania wiedzy jak obecnie. Wraz z rozwojem szkolnictwa uwydatnił się ogromny pęd do czytelnictwa, które organizuje na terenie miasta i powiatu dobrze funkcjonującą pod kierownictwem Zofii Wałeszczyńskiej biblioteka powiatowa.

### USPRAWNIENIE KOMUNIKACJI WPEŁNIŁ NA ROZWÓJ GOSPODARCZY

Osobną sprawą jest ożywienie nie tylko samego Sanoka, ale i powiatu.

mimo tego, pozostaje jeszcze wiele do zrobienia. Szczególnie przykry widok przedstawiają odrapane domy, z których sporo jeszcze nosi ślady działań wojennych. Poza tym dużo domów uległo poważnej dewastacji w pierwszych latach po wojnie, gdy ludność okolicznych wsi uchodząc przed bandami, szukała schronienia w mieście. W owym czasie niejednokrotnie w domach mieszkalnych trzymane były krowy i konie oraz inny żywy inwentarz, co spowodowało zniszczenie wielu mieszkań. Dziś sporo tych domów zostało odremontowanych, a część pozostałych czeka na naprawę.

Dlatego słusznym jest, ażeby w związku z 800-leciem Sanoka zwrócono uwagę na wszystkie te niedomagania i postarano się w miarę możliwości uporządkować miasto. Ponieważ koszt ogólnych prac remontowych wyniesie kilkadziesiąt milionów złotych, Sanok w poważnym stopniu liczy na pomoc państwową. Poza tym dla upamiętnienia tak wspaniałej rocznicy rozpoczęto w Sanoku zakładanie ogródka jordanowskiego, jakiego budowa wyniesie ponad 5 milionów złotych.

### USPRAWNIENIE KOMUNIKACJI WPEŁNIŁ NA ROZWÓJ GOSPODARCZY

Osobną sprawą jest ożywienie nie tylko samego Sanoka, ale i powiatu.

który w pierwszych latach po wojnie, na skutek działalności band faszystowskich, nie mógł rozwijać się normalnie. Dopiero po zaprowadzeniu porządku, w ciągu ostatnich dwu lat wiele zniszczonych przed wojną gospodarstw zostało odbudowanych, zlikwidowano odłogi oraz w tym roku założono kilka spółdzielni produkcyjnych.

Dla dalszego ożywienia gospodarstwa i podniesienia życia kulturalnego koniecznym jest wprowadzenie komunikacji autobusowej. W tym roku w maju wprowadzono połączenie autobusowe z Rzeszowem i Krosnem. W dalszej rozbudowie komunikacji przydałoby się połączenie Sanoka z Bukowskłem, Jasłask ze stacją Rymonów oraz połączenie Sanoka przez Birezę z Przemyślem. Sprawa wprowadzenia tych linii autobusowych była badana przez komisję PKS-u, bawiąc w Sanoku w kwietniu b. r. — Przypuszczamy, że z chwilą uzyskania możliwości PKS doloży wszelkich starań, ażeby te odległe o kilkadziesiąt kilometrów miejscowości otrzymały wreszcie połączenie z miastami powiatowymi i koleją.

Warto przy tym dodać, że pow. sanocki przylegający do Karpat jest niezmierznie malowniczym, posiadającym na południu wiele pięknych szlaków turystycznych, które dzięki komunikacji zostały by udostępnione szerszemu ogółowi. Wał.

## Odsłonięcie sztandaru koła ZSL w Buszkowicach

W Buszkowicach pow. Przemyśl — odbyło się uroczyste odsłonięcie sztandaru miejscowego koła ZSL z udziałem przedstawicieli PZPR i ZSL oraz licznie zgromadzonych mieszkańców poszczególnych gromad.

Uroczystość zagal miejscowy działacz ZSL ob. Wielgosz, który przedstawił krwawe dzieje walk chłopów o swoje prawa.

Następnie przemawiali wiceprezes Wojewódzkiego Komitetu ZSL ob. Ostrowski, z ramienia KP PZPR przemawiał tow. Baran, mówił prezes SD mgr Felczyński, mówił przedstawiciel NKW poseł ob. Stanisław Ja-

nusz, w imieniu Wojska Polskiego przemawiał por. Zieliński i inni.

Po przemówieniach nastąpiło odsłonięcie sztandaru przez prez. Wielgosza i oddanie go w ręce chorążego koła ob. Kędziory. Przed podniesieniem sztandaru, orkiestra miejscowa odegrała hymn chłopski — „Gdy naród do boju”, po czym nastąpiło wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru.

Na zakończenie uroczystości zespół dramatyczny z gromady Orka wystawił sztukę ludową pt. „Karpacie Górale”.

JÓZEF KAPUŚCIŃSKI  
koresp. N. Rz.

## Wybór nowego prezydium PRN w Gorlicach

W wypełnionej po brzegi sali kina „Wiarus” w Gorlicach odbyło się posiedzenie PRN. Sesja była podzielona na dwie części, przedpołudniową i popołudniową. Do południa złożyli sprawozdania przewodniczący PRN tow. Kosiński, oraz starosta powiatowy tow. Żurowski.

Głos w dyskusji nad sprawozdaniami zabierali przedstawiciele klubów radnych PRN, ZSL i SD, podkreślając ogrom pracy, jaką wykonała PRN od czasu wyzwolenia spod okupacji hitlerowskiej, stawiając wniosek o przyjęcie sprawozdań, co zostało popitane głośniejszymi oklaskami.

Odsłonięciem Międzynarodówki zakończono ranną sesję obrad.

Po południu obradom przewodniczył wybrany na przewodniczącego tow. warysz Bryniarski. Referat o zadaniach i funkcjonowaniu terenowych organów jednolitej władzy państwowej wygłosił przewodniczący WRN tow. Geraga.

W swoim referacie zapoznał on ze branych z ustawą z dnia 20 marca 1950 r. o działaniu i funkcjonowaniu terenowych organów jednolitej władzy państwowej. Przez wprowadzenie jednolitych organów władzy państwowej, pogłębimy siłę władzy ludowej w naszym państwie: powiedział przew. WRN tow. Geraga. W wyniku wyborów, przewodniczącym Rady Narodowej został tow. STEFAN SIKORA, zast. przewod. tow. KRUCZEK, oraz członkami prezydium — tow. CZABA, RAK i RZESZUTKO.

Na zakończenie obrad została odczytana depecha do Prezydenta RP Bolesława Bieruta.

„Gorlicka Powiatowa Rada Narodowa na swojej uroczystej sesji, przesyła Wam Ob. Prezydencie w imieniu szerokich mas pracujących powiatu gorlickiego, wyrazy głębokiego uznania, za trud i ofiarę pracę, poświęconą odbudowie i przebudowie naszej Ludowej Ojczyzny oraz wyrazy czci i szacunku. Z entuzjazmem przystępujemy do

realizacji ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej. Zapewniamy Was pierwszy Obywatelu naszej Ludowej Ojczyzny, że będziemy się kierować Waszymi wskazówkami w pracy, nad całkowitym powiązaniem władzy Państwa z szerokimi masami pracującymi, by działalność na naszym terenie Rad Narodowych szła po linii interesów klasy robotniczej i pracującego chłopstwa. Pod Waszym kierownictwem zdwoimy wysiłek w realizacji planu 6-letniego i dla budowy socjalizmu w naszym kraju”.

ZBIGNIEW SIKORA

## Wycieczka kolejarzy do Rożnowa

Zarząd Koła ZSK Rzeszów zorganizował autobusem wycieczkę, która zwiędzia Rożnow (Zaporę). Po drodze wycieczkowie zwiędzili Krynicę górę Parkową na którą dostali się kolejką zębata oraz sanatorium kolejowe, gdzie świetlicowy zespół ZSK wystąpił z artystycznym programem.

M. BARANÓWNA  
Koresp. N. Rz.

## Współzawodnictwo w zbiorze żywicy

Zespół robotników i pracowników Nadleśnictwa Państwowego Czarna w Ropczycach, podejmując wezwanie oddziału ZZ PL i PD w Tarnowie w sprawie współzawodnictwa pracy, postanowił nie tylko wykonać, ale i przekroczyć plan nakreślony przez Zw. Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego w Tarnowie, a ponadto wezwał ze swej strony tarnowski zespół żywicarski do współzawodnictwa na polu zbioru żywicy.

Praca będzie polegała na zdobyciu

CZERWIEC  
**4**  
Niedziela

### DYZURY APTEK TELEFONY

- RZESZÓW  
Dyzur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. gen. Świerczewskiego 14.  
POGOTOWIE RATUNKOWE ul. Grodzisko 4. telefon 10-00  
TRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 08.  
PRZEWORSK  
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Kolejowa 150, tel. 90.  
JASŁO  
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Czackiego 3, tel. 111.  
KOLBUSZOWA  
POGOTOWIE RATUNKOWE: Ośrodek Zdrowia, tel. 77.

### TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Nowy Czerwony Kapturek” W. Jerzmanowskiej — bajka w 4-ch odsłonach — początek o godz. 15-tej.  
„Wesele Fonia” R. Ruszkowskiego — krotoczwila muzyczna w 3-ch aktach — początek o godz. 19.30.

### KINA

RZESZÓW — Apollo: Pieśń Abaja  
RZESZÓW — Zachęta: Złoty róg  
JAROSŁAW — Gdynia: Pastelna Parmeńska — I seria  
PRZEWORSK — Bałtyk: Milerente jest dziemem  
STAŁOWA WOLA — Stał: Rajnia

### RADIO

7.00 Aud. dla wsi. 10.20 „Wieś tańczy i śpiewa” — w wyk. Zespołu Ludowego „Koc cieliśko”, 10.45 W 60-tą rocznicę smierci Oskara Kolberga — fel. W. Poźniaka, 13.15 „Niedziela na wsi”, 14.20 „Gra polska rapela 15.15 „Wesoła rodzinna”, 16.20 „Nasze chóry śpiewają” — śpiewa chór żeński Państwowej Szkoły Muzycznej Nr 1 pod dyr. I. Pfeiffer (Kr.), 20.40 Nasi korespondenci donoszą, 22.35 Muzyka taneczna.

## Dziecięcy wiec w Stałowej Woli

W związku z Międzynarodowym Dniem Dziecka, w Stałowej Woli odbył się wiec dziecięcy. Tak prelegenci, jak również i „artyści” występujący w części artystycznej wiecu nie przekraczali piętnastego roku życia.

Również i na widowni przeważały dzieci i młodzież, a tylko tu i ówdzie zobaczyć można było kogoś z rodziców.

Po zagajeniu uroczystości przez harcerza Drożdża, jego kolega ZMP-owiec wygłosił referat o okolicznościowy, mówiąc zasłuchanym kolegom o życiu dzieci w krajach kolonialnych i kapitalistycznych, a później przedstawił dla kontrastu szczęśliwe życie młodzieży w krajach Związku Radzieckiego.

Z kolei odbyła się część artystyczna, w której wystąpili dziecięce zespoły artystyczne z miejscowego przedszkola, oraz szkół podstawowych nr 1 i nr 2.

Na wiecu zebrało się ponad 2.000 osób, w tym 1.500 dzieci i młodzieży.

(eres)

## Kto może się starać o stypendium dyplomowe?

Akademia Medyczna w Krakowie przyjmuje do dnia 10 czerwca 1950 r. podania wraz z potwierdzonymi kwestionariuszami o przyznanie stypendiów dyplomowych składane przez studentów Wydziału Lekarskiego i Farmaceutycznego tej Akademii którzy uzyskali prawo do absolutorium przed dniem 15 maja 1950 r. a nie ukończyli studiów z przyczyn od nich niezależnych jak np. praca zarobkowa, choroba itp.

Podania składane po dniu 10 czerwca br nie będą przyjmowane.

## Śladem naszych artykułów

### Centrala Tekstylna działa

Mimo trudności, zdawał by się mogło nie do przezwyciężenia, sklep Centrali Tekstylnej Nr. 2, niedługo już będzie miał zabezpieczone wystawy sklepowe przed szkodliwym działaniem promieni słonecznych...

Bar Mleczny w Rzeszowie, wreszcie sprzedaje śmietanę ku ogólnemu zadowoleniu konsumentów.

Z Teatru

# „Damy i Huzary“ na scenie jarosławskiej

Na terenie województwa rzeszowskiego istnieje szereg amatorskich zespołów teatralnych, wyróżniających się aktywną pracą i wysokim poziomem opracowywanych widowisk. W pierwszym rzędzie należy wymienić zespoły „Nafta“ z Krosna, Powiatowych Domów Kultury Związków Zawodowych z Przemyśla, Jarosławia i Tarnobrzega ten ostatni od pewnego czasu nie przejawia całkowicie działalności, oraz zespół „Fredrum“ z Przemyśla, który obchodzi

będzie w tym roku 40-lecie swej działalności. Amatorski zespół teatralny przy Powiatowym Domu Kultury Związków Zawodowych w Jarosławiu ma

Sztuk Radzieckich, zespół sceniczny Powiatowego Domu Kultury z Jarosławia zdobył zaszczytne wyróżnienie.

Mimo tych osiągnięć, wystawienie przez zespół jarosławski „Damy i Huzarów“ Fredry, było już w samym założeniu — przedsięwzięciem bardzo ambitnym. Inscenizacja tej komedii, nastęrcza duże trudności nawet dla zespołu zawodowego, a co dopiero dla amatorów. Trudności te wynikają nie tylko ze względu na dekoracje i stylowe stroje, ale dochodzi tu również trudna dla aktora-amatora interpretacja wiersza fredrowskiego.

Trzeba jednak przyznać, że trudności te zostały przez zespół jarosławski przewyżczone i w rezultacie stworzyli oni widowisko zasługujące sumarycznie na pozytywną ocenę.

Na największą uwagę zasługiwałyby bardzo ciekawe i starannie wykonane dekoracje. Autorem ich jest za wodowy plastyk, dekorator Państwowego Teatru Ziemi Rzeszowskiej Feliks Worsztynowicz. Na marginesie tego faktu chcielibyśmy zaznaczyć, że radośnie obławem jest współpraca artystów zawodowych z amatorami. By jednak w pełni wykorzystać wszelkie możliwości, należałoby zwrócić się do zawodowego plastyka jakim jest Feliks Worsztynowicz z prośbą o wyszkolenie nowych amatorów-plastyków, których napewno w powiecie jarosławskim nie brakuje oraz o instruuwanie i otoczenie ich należytą opieką ze strony zawodowego plastyka.

Sam poziom wykonania „Damy i Huzarów“ na scenie jarosławskiej, nie był wprawdzie szczytowym osiągnięciem tamtejszych amatorów, niemniej jednak również zasługuje na uznanie. Jakkolwiek u odtwórców poszczególnych postaci trochę za dużo było krzykliwości i patosu, a zbyt mało typowej dla Fredry lekkości, to jednak całość spektaklu — jak na możliwości zespołu — była płynna i ciekawa.

Całość widowiska opracował starannie i wnikliwie, unikając większych niedopatrzeń — Zdzisław Trenowski. Obsadę sztuki stanowili: Bałowski, Bieniekowa, Hlizec, Kozłowska, Gołębiowska, Machowa, Bromawski, Bodzoł, Bugajski, Drezowski, Mach, Nykiel i Przybylski.

Po kilkunastu przedstawieniach na terenie Jarosławia, tamtejszy zespół Powiatowego Domu Kultury, z omawianą komedią fredrowską „Damy i Huzary“ przyjechał na dwa dni do Rzeszowa. Pierwsze występy odbyły się w dniu wczorajszym, natomiast ostatnie dwa występy odbędą się w dniu dzisiejszym o godz. 17-ej i 19-ej w sali teatralnej Okręgowej Rady Związków Zawodowych przy ul. Tanenbauma (kino „Zachęta“).

RYSZARD STACHNIK



już za sobą osiągnięcia, które zapewniły mu uznanie jarosławskiego społeczeństwa. Członkowie jego występów również na scenie rzeszowskiej i spotkali się tu z życzliwym przyjęciem publiczności. W zorganizowanym w roku ubiegłym Festiwalu

## Radziecka kronika kulturalna

Na półkach księgarskich Moskwy ukazało się nowe wydanie „Kapitału“ — Karola Marksa, oparte na tekście przekładu, dokonanego w swoim czasie przez J. Stiepanowa — Skworcowa. Staraniem Instytutu Marksa-Engelsa-Lenina przy CK WKP(b) w nowym wydaniu „Kapitału“ wprowadzono zmiany oraz usunięto zostały zniekształcenia, wprowadzone przez Kautskiego w niemieckim tekście „Kapitału“.

Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR znakomity pisarz radziecki — G. Leonida odznaczony został z okazji 50-lecia urodzin, za wybitne zasługi na polu literackim — „Orderem Lenina“.

Orderem „Czerwonego Sztandaru Pracy“ odznaczony został wybitny pisarz kazachski — S. Mukanow, za za sługi na polu rozwoju kazachskiej literatury pięknej.

Na półkach księgarskich Kijowa ukazał się nakładem Państwowego Wydawnictwa Literatury Rolniczej ZSRR pierwszy tom Encyklopedii Wytwórczości Kołchozowej. Tom zawiera 17 obszernych artykułów z dziedziny gospodarki i organizacji kołchozów.

Po rzece Amu-Daria odbywa swój pierwszy rejs „Statek Kultury“. Jest to specjalny statek, wyposażony w salę widowiskową, aparaty kinowe, bibliotekę i czytelnię. Zadaniem „Stateku“ jest udostępnić kino i dobrą książkę marynarzom żeglugi rzecznej na rzece Amu-Daria.

Kompozytorzy Kirgizji skomponowali szereg nowych utworów muzycznych. M. in. Askar Tulejew i Mukasz Abdrajew napisali pieśni o Stalinie. Kompozytorzy Achmat Amanbajew i S. Germanow kończą pracę nad operą, osnutą na tle walki z przeżytkami feudalizmu w Kirgizji.

Geolog radziecki W. Gierasimowski odkrył nowy minerał obfitujący w fosfor. Mineralowi temu nadano nazwę „Lomonosawit“ na cześć wielkiego uczonego rosyjskiego M. Lomonosowa.

W r. ub. powstało w Gruzji 200 domów kultury, klubów, muzeów i bibliotek. W rb. otwartych zostanie w Gruzji 600 nowych instytucji kulturalno-oświatowych, w tej liczbie 28 klubów robotniczych.

Rankiem dziadek Fiszka musiał się wybrać do lasu, aby narąbać drewno.

Wyszedłszy za wieś ujrzał chłopów ustawionych w szeregu na szerokiej polanie. Wokół nich uwijali się żołnierze, krzyżeli i kleli, ucząc ich chwytów bronią.

Baby i dzieci stłoczyły się w gromadzie i posepnie, w milczeniu patrzyły na to, co się działo.

Dziadek Fiszka zbliżył się do cizby, popatrzył na chłopów, którzy wśród mąk opanowywali wiedzę wojskową i zawrócił.

To, co zaszło we wsi w ciągu ostatniej doby zaambasowało go bardzo. Rzeczywiście, na co się sztab-kapitanowi Bzdurze zdało uczyć staru szkół żołnierki? Było jasne, że biały ataman coś knuje. Ale co? Zanlepkowany dziadek Fiszka brnął powolutku przez ogrody i puste place, nie wiedząc na się zdecydować: czy uciec do Matwieja, czy spróbować najpierw zdobyć o tym wszystkim jakieś pewne wiadomości? W jednym z ogrodów, pod niepokazną, zakopconą łaźnią zebrała się ciasno stłoczona grupa bab, które rozmawiały o czymś z zaniepokojeniem.

„Widać chodzą jakieś słuchy. Nie zbierałyby się baby po próżnicy“ — pomyślał dziadek Fiszka, wetknął kaptur z tytoniem do kieszeni portek i skierował się w stronę kobiet.

— Dzień dobry, moje paniusie! — krzyknął. Na dźwięk jego głosu baby się odwróciły, a Zotowa, postarzała nie do poznania w ciągu ostatnich dni, zawołała:

— Sam Pan Bóg widocznie cię nam zsyła, dziadku. Dopiero co mówiliśmy o tobie.

A jakże! Pan Bóg mi właśnie podszeptął: „Skocz-no do bab“.

e. d. n.



„Wykurzymy! Wykurzymy! Za krótkie masz ręce. Głosy śliczły w oddali. Dziadek Fiszka przelał przez płot i śpiesznie pomaszlował do domu. Zanim jednak przeszedł dziesięć kroków, zupełnie bezseleśnie padł przed nim cień człowieka. Dziadek Fiszka chciał się ukryć lecz było już za późno. Skreślił nagle w bok i przestraszył tym owego człowieka, który spytał go z lękiem: — Kto to? — A, to kum Andriej! To ja — rzekł dziadek Fiszka, który od razu odzyskał humor. — Daniłycz! A ja właśnie idę z zebrania. — Opowiedz, opowiedz kumie, o czym żeście tam, kumie, rajcowali? — spytał z ożywieniem dziadek Fiszka. — Oj, kumie, przysłała już kryśka na chłopów — powiedział z goryczą Andriej Gorskow. — Żołnierza ze mnie zrobili na starość! — Co ty mówisz, kumie?! Jakże to? — zdumiał się dziadek Fiszka. — Ano tak — wszystkich chłopów biorą do wojska. Sam Bzdura czytał papier z zebraniem i o tym, polecił zrobić syn Andrieja, Filip, który ukrył się przed poborem w oddziale partyzanckim Matwieja Strogowa, i rozeszli się.

# S-P-O-R-T

## Piłkarze węgierscy w Warszawie

W piątek, 2 bm. wylądował na lotnisku w Warszawie samolot z Budapesztu, przywożąc reprezentację piłkarską Węgier na międzypaństwowe spotkanie z Polską.

Na Okęciu witali gości przedstawiciele GKKF Czarnik i Miller oraz członkowie zarządu PZPN z prezesem Przeworskim na czele. Obecni byli również przedstawiciele ambasady węgierskiej w Warszawie.

Piłkarze węgierscy przybyli w zapowiedzianym składzie: bramkarz — Grosits, obrońcy — Rakoczy i Sanstos, pomocnicy — Bozsik, Borzei i Jozsa, napastnicy — Sandor, Kocsis, Szlaghyi i Puskas i Baboicsay.

Drużynie towarzyszą: sokr. gen. Węgierskiego Związku Piłki Nożnej — Krajcovic, kpt. związkowy — Sebes, trener — Mandl, lekarz — dr Krcis i redaktor „Nep Sport“ — Pete.

Drużyna węgierska składa się z młodych zawodników. Najstarszy Baboicsay liczy 27 lat, najmłodszy — Kocsis — 20 lat. Kapitanem drużyny jest lewy łącznik Puskas, który rozegrał najwięcej spotkań w reprezentacji — 27. Natomiast Rakoczy i Jozsa będą grali po raz pierwszy w drużynie narodowej.

## Milemska — Golanka — Piecórna

### Na obozie lekkoatletycznym przed meczem z CSR

W celu przygotowania lekkoatletek polskich do międzypaństwowych zawodów z Czechosłowacją (1-2 lipca w Warszawie), PZLA organizuje w dn. 19-30 bm. w Akademii WF w Warszawie obóz treningowy dla czołowych zawodniczek, z których wyłoniona będzie reprezentacja.

Na obóz powołano następujące zawodniczki: Białkowska, Borowiec, Bregulanka, Cieślakówna, Dobrzańska, Fotymska,

Gburkówna, Gębolisówna, GOLANKA Gościńskówna, Grzybówna, Hejducka, - Kuźmicka, Ilwicka, Janiszewska, Kowalska, Kuffel, Konikówna, Łaptaś, MILEWSKA, Mirkiewicz, Mitan, Moderówna, Orsztynowicz, Paszkówna, Peszkówna, Piwowarówna, PIERCÓRNA, Raczevska, Słomczewska, Stachowicz, Zmłnkowska.

Trenerami na obozie będą: Wachowski, M. Hoffman, Kałużowa i Weiss-Marcinkiewicz.

## LZS „Łuczyce“ przy spółdzielni produkcyjnej

Rozwijające się LZS-y na terenie spółdzielni produkcyjnych są wyrazem troski o fizyczne wyrobienie oraz zrozumienie istoty umasowienia sportu. Nowopowstały Klub Sport. LZS „Łuczyce“ składający się z pracow-

ników zatrudnionych w spółdzielni produkcyjnej to przykład dla innych. Pomimo trudności z jakimi walczy ten młody zespół wzrasta coraz silniej potencjał zapału do pracy tak w zawodzie wykonywanym, jak i w życiu społecznym. LZS Łuczyce liczy obecnie 25 członków, posiada już sekcje piłki nożnej, która w następnym sezonie zgłosi swój akces do mistrzostw

## Dzisiaj Tarnów — Przemyśl w Pucharze miast

W dalszym ciągu rozgrywek piłkarskich o „Puchar Miast“ reprezentacja Przemyśla rozegra dziś spotkanie z reprezentacją Tarnowa w Tarnowie.

Na powyższe zawody reprezentacja Przemyśla wyjechała w następującym składzie: Kiszka, Martini (Kol.), Filipowicz (Zw.), Grot (Kol.), Dutko (Kol.), Poleski (Kol.), Kikiela (Kol.), Ochalski (Kol.), Drzewiński (Kol.), Taworski (Zw.), Droń (Zw.). rezerwa Kaczenko (Zw.), Podwyżyski (Zw.).

Kierownikiem klubu jest zamilowany w sporcie ob. Eugeniusz Adamczyk, który wszelkimi sposobami stara się przysposobić drużynę sprzęt.

Ostatnio LZS „Łuczyce“ zwrócił się z apelem do Zrzeszenia Sportowego „Gwardia“ w Przemyślu, o pomoc w opiece ten młody zespół LZS-u.

LZS „Łuczyce“ z niecierpliwością oczekuje decyzji Zarządu Klubu „Gwardia“ i sądzi, że prośba ich zostanie przyjęta. DT.

## OBWIESZCZENIA URZĘDOWE I PUBLICZNE OGŁOSZENIA DROBNE

DO PRENUMERATORÓW naszego pisma! Niektórzy prenumerujący wpłacający należność za prenumeratę przez PKO i Urzędy pocztowe, dokonują wpłat w zbyt późnym terminie, tj. po dniu 20-tym m-ca poprzedzającego miesiąc prenumeraty, powodują przez to opóźnienie manipulacji na poczcie i w PPK „Ruch“, co w konsekwencji opóźnia wysyłkę pisma.

W celu uniknięcia opóźnień w wysyłce PPK „Ruch“ proszą ob. ob. prenumeratorów o wpłacanie należności za prenumeratę najpóźniej do dnia 20-go każdego miesiąca poprzedzającego miesiąc prenumeraty.

Wszystkie wpłaty, które będą nadane na PKO, lub pocztę po dniu 20-tym, będą automatycznie zaliczane na prenumeratę o jeden miesiąc później. Za datę nadania wpłaty uważa się datę stempla pocztowego na pokwitowaniu.

### ADMINISTRACJA

OGŁOSZENIA DROBNE do „NOWIN RZESZOWSKICH“ przyjmują: Biuro Ogłoszeń RSW „Prasa“ Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7 oraz wszystkie Urzędy i Agencje Poczto-we na terenie całego kraju.

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

Głównego księgowego-bilansistę, techników i majstrów budowlanych, pracowników planowania, sprawozdawczych, pracy i płacy oraz wykwalifikowane maszynistki — stenotypistki przyjmie Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Rzeszowie. Warunki według Umowy Zbiorowej w Budownictwie. Podania z życiorysami składać w Wydz. Personalnym PPB Rzeszów, ul. Szopena 30 a.

Zagubiono kartę tożsamości, wydaną przez Starostwo Powiatowe Dębica na nazwisko Frej Zofia. G-597

Zagubiono kartę rejestru cyfry Nr. 7659, wydaną przez Urząd Zatrudnienia Rzeszów, nazwisko Rajchel Jan. G-601

Zagubiono legitymację wydaną Kom. Wojewódzka S. P. Rzeszów, nazwisko Łuszczak Aleksandra. G-602

Unieważniam legitymację Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych Nr. 102203, wystawioną dnia 12. 6. 1949 przez Zw. Zaw. Prac. Spółdz. w Jarosławiu na nazwisko Małolepsza Agnieszka. G-605

Unieważniam zagubiony dyplom ukończenia liceum humanistycznego w Dębicy na nazwisko Wąs G-600

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75. z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 1X — 13769

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ — Redakcja: Rzeszów, ul. Gałęzowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz 1076 Sekr. Odpowiedz 1554. pracown. działów 1603. sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa“ (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przedz. Kolportażowe „Ruch“ 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz 12 — 18. S-1-12659 Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Oddziały: „NOWINY PRZEMYSKIE“ — oddział Redakcji w Przemyślu, ul. Rynek 1, tel. 350. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.